



Fedrować, czy nie fedrować? Oto jest pytanie dla Orzesza



str. 10

REKLAMA



ETTRANS

str. 22



BEST
TRANS

str. 3

STUDNIE GŁĘBINOWE

TYLKO U NAS
GWARANCJA
NA WODĘ!

POMPY
HURT-DETAL



ZADZWOŃ!

502 318 815 / 512 447 593

www.wiercenie-studni.eu

GRUPA LEONARCZYK

POWIAT MIKOŁOWSKI



ZDROWIE

str. 4

MIKOŁÓW



STUDNIÓWKA

str. 5

ŁAZISKA GÓRNE



GŁOSUJEMY

str. 6

ORZESZE



ZAJĄCZEK

str. 8

WIRY



FUNDUSZE

str. 9

REKLAMA

Piekarnia Cukiernia TRADYCJA



TORTY
KOMUNIJNE

Zapraszamy do skorzystania
z oferty tortów, ciast oraz innych
smakowitych wypieków.

www.facebook.com/piekarniatradycja

MIKOŁÓW
ul. Pszczyńska 2
os. 30-lecia 8
ul. Podleska 8
ul. Bandurskiego 5
MIKOŁÓW-MOKRE
ul. Wojska Polskiego 38
ŁAZISKA G. (Średnie)
ul. Wyrska 1h
ul. Kościuszki 100/41

ŁAZISKA GÓRNE
ul. Orzeska 4

KATOWICE-ZARZECZE
ul. Grota Roweckiego 12

WIRY
ul. Dąbrowszczaków 77

GOSTYŃ
ul. Rybnicka 1

Zapraszamy przez
24h na dobę



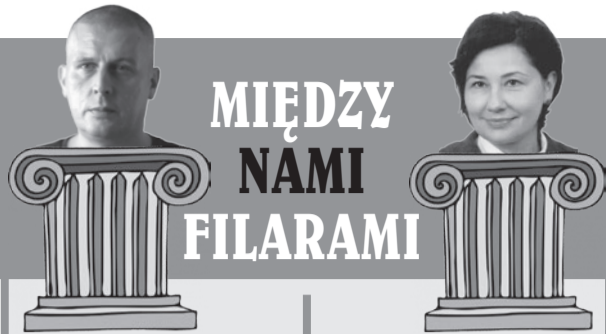
Zapraszamy i oferujemy:

- bezpłatne badanie wzroku
- bezpłatny serwis okularów
- modne oprawy
w gwarantowanej
cenie **38 zł**
- lekkie szkła
okularowe
plastikowe
40 zł komplet
- szeroki
asortyment
modnych
oraz eleganckich
opraw okularowych



Mikołów, ul. Stawowa,
tel. 32 411 51 01,
www.armoptyk.pl,
f /armoptyk

od poniedziałku do piątku: 9:30 - 17.00
sobota: 9:30 - 13.00



MIĘDZY NAMI FILARAMI

Nigdy nie ulegam trendom mody, bo naśladowanie innych jest mało kreatywne. Nie znaczy to, że nie zdumiewają mnie faceci, którzy na siłę starają się być trendy. Mając w perspektywie letnie upały, z podziwem ale i współczuciem obserwuję mężczyzn, obnoszących się z brodami wielkimi, jak u członków zespołu ZZ TOP. Zapytałem córkę, co zwastuje to niepokojące zjawisko. Wzruszyła ramionami na moją niewiedzę i odparła, że to jest najmodniejsza w tym sezonie stylizacja „na drwala”. Ciekawe, co zrobiłby taki „twardziel”, gdyby zostawić go w prawdziwym lesie. Niekoniecznie w Bieszczadach, ale w pasie drzew między Mikołowem a Rudą Śląską. Większość współczesnej młodzieży nie wie, jak radzić sobie w lesie, więc modny drwal wzywałby zapewne pomocy przez jeden z rozlicznych telekomunikacyjnych gadżetów. Piszę o tym w kontekście ogólnego zniewieścienia, jakie zaczęło dominować w naszym życiu publicznym. Media biją na alarm, bo państwo zamierza szkolić rezerwistów i - nie daj Bóg - wprowadzić na nowo pobór do wojska. A co w tym złego? Pamiętam kolegę ze szkoły, który bał się wojska, jak diabeł święconej wody. Po dwóch latach służby wrócił odmieniony. Zmężniał, zdobył fach i przestał wreszcie wszystkiego się bać. Wyobraźnia rysuje mi obraz wojskowego plutonu złożonego ze współczesnych, modnych drwali. Każdy wróg podda się bez walki.

Jerzy

Jako redakcja kibicujemy wszystkim pomysłom inicjowanym przez samych mieszkańców. Im więcej mają do powiedzenia ludzie, tym lepiej dla władz, bo odpowiedzialność rozkłada się nie tylko na burmistrza i radnych. W środku numeru opublikowaliśmy artykuł o planach tworzenia dzielnic w Mikołowie. Proszę zapamiętać ten tekst, bo mam nadzieję, że jest to skowronek zapowiadający prawdziwą obywatelską wiosnę. Mamy w tym także swój udział. Skromny, bo skromny, ale zawsze. Pamiętam, jak prawie trzy lata temu opublikowaliśmy pierwszy krytyczny tekst na temat ówczesnych władz Mikołowa. Rozdzwoniły się w redakcji telefony z trwożliwymi pytaniami: czy się nie boimy? Cierpliwie odpowiadaliśmy, że władzę pochodzącą z wyboru trzeba szanować, ale nie wolno się jej bać. Rodzące się teraz inicjatywy obywatelskie są tego najlepszym przykładem. Ludzie, którzy zabiegają o dzielnice, nie robią niczego wbrew, ale równoległe do władzy. Jeżeli mieszkańcy Rety albo Nowego Świata chcą się czuć gospodarzami u siebie, to znaczy, że zamierzają dbać o te fragmenty Mikołowa. Burmistrz powinien się cieszyć, a mieszkańcy pozostałych ulic i osiedli pójść tym śladem. To ważny krok na drodze do zerwania z przekonaniem, że dobro wspólne znaczy niczyje. Wspólne znaczy nasze.

Beata

» **To ważna informacja dla mieszkańców naszego powiatu, korzystających z usług Miejskiego Zakładu Komunikacji w Tychach. MZK wprowadził możliwość kupowania biletów za pomocą SkyCash - darmowej aplikacji na telefony komórkowe.**

Bilet w komórce

Klienci MZK Tychy, zyskali możliwość nabywania biletów przy użyciu aplikacji mobilnej SkyCash. Rozwiązanie to pozwala dokonać zakupu w każdym miejscu, 24 godziny na dobę, bez odliczania drobnych czy szukania otwartego punktu sprzedaży. Korzystając z darmowej aplikacji można ponadto kupić w ramach jednej transakcji nawet kilkanaście biletów oraz okazywać je do kontroli w trybie offline, bez potrzeby łączenia się z Internetem. Pasażerowie nie muszą też pamiętać o regularnym zasilaniu konta. Do SkyCash można w każdej chwili podłączyć kartę MasterCard lub Visa, dzięki czemu płatności za bilety będą realizowane bezpośrednio z konta bankowego.

Korzystanie z tego rozwiązania jest proste, a najmłodsze pokolenia, wychowane na

Internetie, smartfonach i zaawansowanej telefonii komórkowej, nie powinny mieć żadnego problemu. Wystarczy uruchomić SkyCash w telefonie, wybrać rodzaj biletu i potwierdzić zamiar jego skasowania. W aplikacji dostępne są bilety jednorazowe oraz okresowe, w tym miesięczne i kwartalne, ważne na obszarze jednej lub większej liczby gmin. Ich ceny są takie same, jak w tradycyjnych punktach sprzedaży. Podczas kontroli należy natomiast wejść do zakładki „Kontrola” i okazać ekran komórki z zakupionym biletom.

Żeby kupić bilet za pomocą SkyCash, wystarczy telefon z dostępem do Internetu i zainstalowaną bezpłatną aplikacją. Można to zrobić wpisując w przeglądarce telefonu adres m.skycash.com albo wysyłając pustego SMS-a na numer 510 510 205. Użytkownicy smartfonów mogą też pobrać SkyCash w większości sklepów z aplikacjami. (wt)

REKLAMA



REKLAMA

32/19-19-6
RADIO TAXI MIKOŁÓW
32/29-29-999
www.taxi-mikolow.pl

KRS 0000353992

1% DLA FUNDACJI ZE ŚLĄSKA

*Dla Ciebie to tyle...
a dla Nas AŻ tyle !!*

fundacja STONOGA

Wydawca: F-PRESS
 Beata Leśniewska-Filar, 43-190 Mikołów, Rynek 18, II p.
 Redaktor naczelny: Jerzy Filar.
 Reklama: Mariola Szoltyś, Sebastian Sroślak.
 Druk: Agora Poligrafia, Tychy, ul. Towarowa 4.
 Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
 Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Mikołów • Łaziska Górne • Orzesze • Wry • Ornontowice

NASZA GAZETA
 www.naszagazeta.info

Kontakt:
 Redakcja: redakcja@naszagazeta.info, tel. 509-797-881, 32 209 18 18

Dział reklamy:
reklama1@naszagazeta.info, tel. 606-221-496
reklama@naszagazeta.info, tel. 790-887-729

30 zł RABATU

NA TONIE WĘGLA*

Do 6 ton tańszego węgla
dla Klientów TAURONA!

A Ty – ile zaoszczędzisz?

Jak uzyskać
kod rabatowy?

- Telefonicznie: **555 444 555**
Opłata jak za zwykłe połączenie telefoniczne, zgodnie z taryfą operatora.
- Przez Internet
www.wegiel.tauron.pl
- W Punkcie Obsługi Klienta TAURON

* Rabat dostępny przy zakupie minimum 2 ton węgla. Promocja ważna do końca czerwca 2015 roku lub do wyczerpania zapasów. Szczegóły w regulaminie promocji na www.wegiel.tauron.pl.



TAURON
to więcej niż prąd

Autoryzowany Sprzedawca Węgla

BEST-TRANS Dariusz Augustyn www.besttrans.pl

ul. Cieszyńska 48a, 43-170 Łaziska Górne, tel. 32 322 73 70

www.wegiel.tauron.pl

WĘGIEL Z PROMOCJI TAURONA DOSTĘPNY U NAS

Łaziska Górne, ul. Cieszyńska 48a (obok Huty)



**BEST
TRANS**

tel. 500 106 698, 503 158 543
tel./fax (32) 322 73 70, www.besttrans.pl



Oferujemy tylko
polski węgiel!

- kostka
- orzech I
- orzech
- orzech II
- groszek
- ekogroszek
- flotokonzentrat
- miazgi

oraz duży wybór
węgli workowanych

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ,
NAJNIŻSZA CENA!**



Autoryzowany
sprzedawca:

**KOMPANIA
WĘGLOWA S.A.**



TAURON
WYDOBYCIE



REKLAMA

» Gdy rodzina nie potrafi poradzić sobie z chorobą seniora

Komfort, opieka, leczenie, rehabilitacja



Zakład Pielęgnacyjno - Opiekuńczy w Łaziskach Górnych przy ul. Staszica 4 to jedna z najnowocześniejszych tego typu placówek w naszym regionie. W zmodernizowanym obiekcie, na dwóch kondygnacjach, funkcjonują dwa oddziały opieki całodobowej oraz sale rehabilitacyjne.

Zakład dysponuje 57 miejscami dla pacjentów wymagających stałej pielęgnacji, leczenia i rehabilitacji. Pobyt pacjenta jest możliwy w ramach kontraktu z NFZ, a także poza kontraktem jako pobyt komercyjny - odpłatny.

Nasi rodzice, seniorzy rodu opiekowali się nami, wychowywali i służyli

z pomocą. Teraz przyszedł czas, żebyśmy to my przejęli opiekę i odpowiedzialność za nich. Jednak nie zawsze jest to możliwe, gdyż pracujemy, mamy swoje zobowiązania, a nasz bliski wymaga profesjonalnej, całodobowej opieki. Taką profesjonalną pomoc możemy uzyskać w Zakładzie Pielęgnacyjno - Opiekuńczym w Łaziskach Górnych.

KADRA

Zakład oferuje całodobową opiekę sprawowaną przez facho-

wo przygotowani i doświadczeni w pracy z osobami starszymi zespół składający się z pielęgniarek, opiekunek, lekarzy (geriatra, neurolog i psychiatra) oraz psychologa i rehabilitantów.

- *Zależy nam na stworzeniu przyjaznej, rodzinnej atmosfery, a także na tym, aby nasz pacjent był jak najdłużej sprawny zarówno fizycznie, jak i intelektualnie. Dlatego proponujemy udział w szeregu zajęć w ramach terapii warsztatowej, treningów psychologicznych czy rehabilitacji*

ruchowej - mówi Beata Stotko, oddziałowa pielęgniarka.

WYPOSAŻENIE

Do dyspozycji pacjentów dostępne są pokoje jedno, dwu, trzy i czterosobowe, a także kąpielki wypoczynkowe, gdzie można spotkać się z rodziną, innymi pensjonariuszami i porozmawiać lub wspólnie obejrzeć ciekawy film w TV. Zakład dysponuje także kameralną kaplicą. Przy każdej sali znajduje się oddzielna, funkcjonalna łazienka dostosowana do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych. Dla osób obłożnie chorych jest osobna łazienka z wanną i hydromasażem oraz specjalnym podnośnikiem.



MARCIN SOSNOWSKI
- Kierownik Zakładu Pielęgnacyjno - Opiekuńczego w Łaziskach Górnych:

- *Nasza placówka ma podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, który stawia dość wysokie wymagania, dlatego gwarantujemy wysoką i profesjonalną jakość usług. Lista osób oczekujących w ramach kontraktu jest dość długa. Na miejsce trzeba czekać od trzech do sześciu miesięcy. Rodzinom, które nie mogą tak długo czekać, oferujemy usługi w pełni odpłatne. Nasze ceny są niższe, niż w podobnych placówkach na Śląsku. Staramy się, aby nasi podopieczni czuli się u nas jak w domu, a krewni mogli ich odwiedzać tak często, jak sobie życzą. Opieka nad osobą starszą i chorą to spore wyzwanie dla rodziny. Zaufajcie nam państwo, ponieważ mamy doświadczenie, kwalifikacje i właściwe podejście do pacjentów!*

ZAKŁAD PIELEGNACYJNO-OPIEKUŃCZY: ul. Staszica 4, Łaziska Górne; telefon: 32 37-02-20; adres email: zpo_laziska@wp.pl

TVT jest pierwszą i jak na razie jedyną naziemną telewizją w naszym regionie. Stacja coraz lepiej radzi sobie na trudnym, medialnym rynku. Jako jedna z pierwszych stworzyła lokalny multiplex, co jest ewenementem na skalę ogólnopolską. Tajemnica sukcesu tkwi także w umiejętnym sprofilowaniu odbiorcy. TVT skupia się na miastach okręgu mikołowsko - jastrzębsko-rybnickiego.

REKLAMA

SERWIS KOMPUTEROWY

Profesjonalny
SERWIS LAPTOPÓW
KOMPUTERÓW
DRUKAREK I LCD



Komputery i Laptopy
na I Komunię Św.
PROMOCJA
habart.pl

603 651 045 * 502 630 125

32 226 51 30

MIKOŁÓW, Pszczyńska 8

Telewizja po sąsiedzku

Rozmawiamy z **JACKIEM STEFANIAKIEM**, współtwórcą i redaktorem naczelnym TVT.

- **Ilu widzów ogląda TVT?**

- W tak zwanych prime time, czyli pasmach najwyższej oglądalności, około 200 tys. osób.

- **Technicznie możliwości was nie ograniczają, ale skupiliście się na miejscowościach Rybnickiego Okręgu Węglowego oraz powiatu mikołowskiego. Skąd takie samoograniczenie?**

- To nie jest samoograniczenie, ale przemysłowa strategia rozwoju. Nie zamierzamy ścierać się z publiczną telewizją regionalną i jej największym, prywatnym konkurentem. Jeżeli chcesz trafić do wszystkich, to nie zainteresujesz nikogo. Jesteśmy związani z regionem rybnicko-jastrzębsko-mikołowskim i tutaj chcemy zbudować najlepsze relacje z widzami.

- **W innych miastach, na przykład Rudzie Śląskiej albo Bielsku-Białej, też dzieją się ciekawe rzeczy.**

- Na pewno. Ale z całym szacunkiem dla tych miast, jakie znaczenie dla mieszkańca Mikołowa ma informacja, że w Bielsku remontowany jest wiadukt?

- **A jakie ma dla niego znaczenie informacja, że remontowany jest wiadukt w Rybniku?**



coś gorącego i ważnego, na wszystkich kanałach jest praktycznie ten sam przekaz. My budujemy inną telewizję. W czasie protestów relacjonowaliśmy wiele innych wydarzeń, które działy się wtedy w Jastrzębiu-Zdroju. Staraliśmy się pokazywać miasto z perspektywy mieszkańców. Strajki były ważnym i doniosłym wydarzeniem, ale nie jedynym,

do którego doszło w lutym w Jastrzębiu-Zdroju. Większość stacji goni za sensacją, newsem, dramatem, jednym słowem trochę tabloidyzuje telewizję. TVT traktuje widzów poważnie.

- **Proszę opowiedzieć o swoich telewizyjnych początkach.**

- Wszystko zaczęło się w Jastrzębiu-Zdroju. W połowie lat 90 ubiegłego wieku byłem jednym ze współtwórców telewizji Kanon. To był pionierski projekt nawet na ogólnopolską skalę. Telewizja kablowa miała jednak swoje ograniczenia, a ja chciałem się rozwijać. Z czasem pojawiły się nowe możliwości techniczne i marzenia o regionalnej telewizji naziemnej mogły się spełnić. I tak powstała TVT.

Rozmawiał: Jerzy Filar

- Znacznie większe. Te miasta oraz kilkanaście okolicznych miejscowości łączą więzy gospodarcze, kulturowe, towarzyskie i polityczne. Proszę zwrócić uwagę, że Rybnik, Jastrzębie-Zdrój i powiat mikołowski tworzą okręg w wyborach parlamentarnych. Nasza telewizja pełni rolę nie tylko informacyjną, ale także - w pewnym stopniu - integracyjną. Lubimy przecież wiedzieć, co dzieje się u sąsiadów.

- **W czasie lutych protestów zapewne mieliście w Jastrzębiu-Zdroju pełne ręce roboty.**

- Oczywiście, relacjonowaliśmy przebieg strajków, ale nasza misja jest nieco inna, niż większości stacji telewizyjnych. My nie chcemy pokazywać tego, co można zobaczyć wszędzie. Jeżeli dzieje się



» 18 marca minęło sto dni, od kiedy Stanisław Piechula objął urząd burmistrza Mikołowa.

Studniówka

W Polsce obowiązuje nieformalny zwyczaj, że osobom obejmującym publiczne stanowiska daje się sto dni spokoju, aby mogły płynnie i bez politycznej presji wejść w nowy urząd. Stanisław Piechula nie mógł liczyć na taki luksus. Nie miał spokojnych dni, ponieważ Regionalna Izba Obrachunkowa wydała negatywną opinię na temat budżetu miasta na 2015 rok, przygotowanego jeszcze przez poprzedniego burmistrza (więcej piszemy na ten temat na str. 12). Problem został rozwiązany. Burmistrz wprowadził propozycje zmian w budżecie, które zaakceptowała Rada Miejska, a RIO nie wniosło zastrzeżeń.

Podsumowanie pierwszych stu dni urzędowania Stanisława Piechuli:

- Zwiększona została liczba miejsc parkingowych. Udostępniono plac za budynkiem PTTK, a przed Urzędem Miasta zlikwidowano dotychczasowe rezerwacje. Podobne zmiany są wprowadzane przy siedzibach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Zakładu Gospodarki Lokalowej.
- Umożliwiono wjazd zaopatrzenia na Rynek od strony Placu 750-lecia, ułatwiając dostawy do sklepów i zmniejszając niepotrzebne i niebezpieczne „krążenie” samochodów po starówce.
- Rozpoczęto prace projektowe dla utworzenia parkingu przy skrzyżowaniu ulic św. Wojciecha i Krakowskiej.
- Wynajęto od PKP poczekalnię dworca kolejowego, by zapewnić podróżującym autobusami i pociągami poczekalnię i toalety.

- Powstała koncepcja układu komunikacyjnego centrum Mikołowa ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Placu 750-lecia.
- Trwają negocjacje z PKP w sprawie przebudowy wiaduktu na dwuprzęsłowy, a następnie wybudowanie ronda przy ul. Rybnickiej, co przyczyni się do zwiększenia przepustowości samochodów.
- Rozpoczęły się prace nad szybkim połączeniem Rynku z Galerią PiK i utworzeniem nowych miejsc parkingowych. Władze miasta chcą ożywić centrum i przywrócić ruch klientów w tym rejonie.
- Toalety miejskie udostępniono całodobowo i za darmo, trwają prace nad wybudowaniem toalet w kilku innych miejscach na terenie Mikołowa.
- Rozpoczęły się prace nad projektem strategii mieszkaniowej, która w większym stopniu zaspokoi potrzeby mieszkaniowe mikołowian. W planach działania są: budowa lokali komunalnych oraz socjalnych, skuteczne odzy-

skiwanie pustostanów oraz lokali nielegalnie podnajmowanych, eksmisje osób, które w sposób ciągły naruszają porządek domowy, niszczą mienie Gminne oraz osób, które pomimo możliwości finansowych, nie opłacają regularnie czynszu.

- Powstaje harmonogram umożliwiający zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi przez same wspólnoty lub profesjonalnych zarządców, a nie Gminę Mikołowa.
- Powstaje projekt rewitalizacji centrum, współfinansowany ze środków UE. Trwa inwentaryzacja kamienic przewidzianych do remontu.
- Tworzony jest projekt zmieniający zasady wynajmowania lokali mieszkalnych i użytkowych. Trwają prace nad nową uchwałą w sprawie gospodarowania odpadami komunalnymi.
- Rozpoczęły się remonty kapitalne dwóch dużych kamienic (ul. Szafrańska i ul. Krakowska).
- Zorganizowano w Białym Domku spotkanie z Organizacjami Pozarządowymi, a następnie tematyczne z Organizacjami zajmującymi się sprawami społecznymi, w celu wypracowania jak najlepszych zasad współpracy i wzajemnego wspierania się. Dla Organizacji tych zatrudniono w Urzędzie Specjalistę ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi.
- Rozszerzono funkcjonalność Biuletynu Informacji Publicznej i więcej informacji istotnych dla Miasta jest udostępnianych w Biuletynie Informacji Publicznej (projekty, sprawozdania, ogłoszenia).
- Ruszyła akcja „Zostaw podatki w Mikołowie”. Do podatkodawców podających adres do korespondencji poza naszym miastem wysyłano informację o możliwości rozliczenia PIT w miejscu zamieszkania, a nie zameldowania.



W akcję włączyły się władze miasta. Od lewej: zastępcy burmistrza Mateusz Handeł i Bogdan Uliasz oraz burmistrz Stanisław Piechula.

Niebieski Mikołów

Drugi kwietnia obchodzony jest jako Światowy Dzień Autyzmu, ustanowiony w 2008 roku przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Symbolem tej międzynarodowej kampanii jest kolor niebieski. W tym roku do akcji przyłączył się także Mikołów. Cały rynek, także budynek magistratu, udekorowano niebieskimi balonikami.

Władze miasta wspólnie z firmą Metro uruchomiły w kilku miejscach Mikołowa bezpłatny dostęp do Internetu. Już działają punkty dostępu w Rynku, Placu PKP, Placu 750-lecia, Placu Harcerskim, na Sośniej Górze oraz Plantach po obu stronach ul. Górnicej. Ze względów bezpieczeństwa logowanie polega na podaniu swojego numeru telefonu komórkowego i wpisaniu hasła, które przyjdzie SMS-em. Od momentu zalogowania można korzystać z darmowego internetu przez dwie godziny w ciągu doby.



Free WiFi

Władze miasta wspólnie z firmą Metro uruchomiły w kilku miejscach Mikołowa bezpłatny dostęp do Internetu. Już działają punkty dostępu w Rynku, Placu PKP, Placu 750-lecia, Placu Harcerskim, na Sośniej Górze oraz Plantach po obu stronach ul. Górnicej. Ze względów bezpieczeństwa logowanie polega na podaniu swojego numeru telefonu komórkowego i wpisaniu hasła, które przyjdzie SMS-em. Od momentu zalogowania można korzystać z darmowego internetu przez dwie godziny w ciągu doby.



Wokolicy pomnika św. Wojciecha przy Rynku zamontowano na próbę nowe, oszczędne oświetlenie. Standardowa żarówka pobiera 150, a nowa zaledwie 12 Wat mocy. Na pojedynczej instalacji oświetleniowej można zaoszczędzić 138 Wat, a na potrójnej lampie aż 414 Wat! To olbrzymia oszczędność. Roczny koszt oświetlenia Rynku wynosi obecnie 92 tys. zł, a po wymianie spadnie do 7 tys. zł. Dodatkowo, nowe

lamps kuliste zabezpieczają utratę światła w górę, zgodnie z wprowadzanymi dyrektywami UE. Pojawił się także pomysł, aby lampy nowej generacji umieścić także w parku, gdzie można by zastosować jeszcze oszczędniejszy wariant, bez bocznych szyb. Stanisław Piechula, burmistrz Mikołowa zaapelował do mieszkańców, aby na jego profilu facebookowym podzielili się opinią na temat estetyki i użyteczności nowego oświetlenia.

Więcej szczegółów na stronie: www.stanislaw.piechula.pl

MIEJSKI DOM KULTURY ZAPRASZA

Krajcok w Mikołowie

Śląska Galeria zaprasza na wystawę Chorzowskiej Grupy Plastycznej „Krajcok'12”. Uroczyste otwarcie odbędzie się 16 kwietnia o godz. 18. Wystawę zatytułowaną „Barwy natury” będzie można oglądać do 8 maja. Grupa skupia 23 twórców amatorów zajmujących się malarstwem, grafiką i rzeźbą, mieszkających w Chorzowie i okolicznych miastach. W zaledwie trzyletnim okresie swojej działal-



ności bardzo aktywnie zaznaczyła swoją obecność w środowisku grup plastycznych, znajdując uznanie znawców sztuki nieprofesjonalnej. Uczestniczy

we wszystkich ważnych w regionie imprezach wystawienniczych. Mikołowska wystawa jest dwudziestą w zbiorowym dorobku Grupy. Oprócz tego jej członkowie mają na koncie 22 wystawy indywidualne oraz udział w ponad 50 wystawach zbiorowych, konkursach, a także w plenerach malarskich na terenie aglomeracji śląskiej, również w Mikołowie. Otrzymali nagrody i wyróżnienia. Większość doskonalili warsztat malarski

u znanych artystów plastyków. Prezentacja obejmuje prace malarskie o dowolnej tematyce, wykonane głównie w technice olejnej.

Uwaga miłośnicy fotografii!

TRWA KONKURS FOTOGRAFICZNY - „CZŁOWIEK W MIEŚCIE” organizowany przez Miejski Dom Kultury w Mikołowie, objęty patronatem Burmistrza Miasta Mikołowa.

Zachęcamy do udziału młodzież szkół średnich, studentów oraz dorosłych! Celem konkursu jest zarejestrowanie, uchwycenie obrazów ludzi w otoczeniu Mikołowa (ich działań, czynów, zachowań, emocji). Każda fotografia powinna

przedstawiać człowieka, zaś w tle musi być rozpoznawalne nasze miasto.

Specjalnie dla Was przedłużyliśmy termin składania prac. Czekamy na nie do 20 kwietnia br. w sekretariacie Miejskiego Domu Kultury w Mikołowie.

Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się 24 kwietnia br.

Więcej informacji w regulaminie konkursu, który jest dostępny na stronie internetowej MDK.

Zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w zabawie! Na zwycięzców czekają bardzo atrakcyjne nagrody!





ATRAKCYJNE DZIAŁKI W ŁAZISKACH GÓRNYCH NA SPRZEDAŻ

1. Działka położona przy ulicy Słowackiego, obręb Łaziska Średnie, oznaczona numerem 4617/198 o powierzchni 2406 m². Księga wieczysta dla działki o numerze KA1M/00066211/6 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Nieruchomość objęta jest strefą urbanistyczną 2 UHGR/MU 1 oraz 5L1/2 (ulica lokalna), co oznacza, że na terenach tych dopuszcza się realizację wszelkiego rodzaju usług nieuciążliwych dla środowiska i mieszkańców.



2. Działki położone przy ulicy Południowej, obręb Łaziska Średnie, oznaczone numerami:

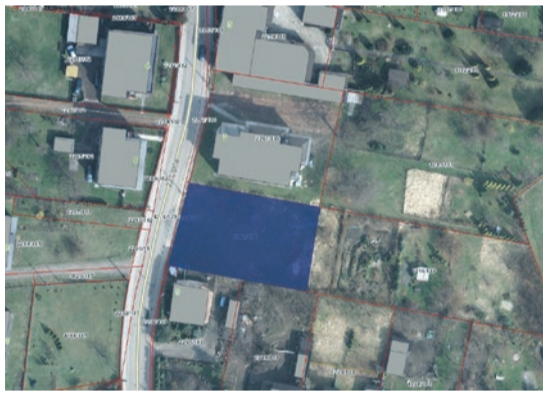
4454/3 o powierzchni 1096 m²;

4455/3 o powierzchni 1068 m²;

Księga wieczysta dla działek o numerze KA1M/00038654/8 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. W planie zagospodarowania przestrzennego działki objęte są strefą urbanistyczną 48 MU 2, co oznacza tereny jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowo-usługowej.



3. Działka położona przy ulicy 22 Lipca, obręb Łaziska Średnie, oznaczona numerem 2263/188 o powierzchni 911 m². Księga wieczysta KA1M/00025927/9 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. W planie zagospodarowania przestrzennego działka objęta jest strefą urbanistyczną 55 MU2, co oznacza teren jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowo-usługowej.



4. Działki położone przy ulicy Wyrskiej, obręb Łaziska Średnie, oznaczone numerami:

4585/220 o powierzchni 1161 m²;

4586/220 o powierzchni 1162 m²;

4587/220 o powierzchni 1139 m²;

4588/220 o powierzchni 1177 m²;

Działki stanowią własność Skarbu Państwa. Prawo użytkowania wieczystego przedmiotowych nieruchomości gruntowych posiada Gmina Łaziska Górne. Księga wieczysta dla działek o numerze KA1M/00058993/2 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. W planie zagospodarowania przestrzennego przedmiotowe nieruchomości objęte zostały strefą urbanistyczną 25 MU 2, co oznacza tereny jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowo-usługowej.



Osoby zainteresowane działkami proszone są o kontakt z Wydziałem Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych, ul. Energetyków 5, tel. 32 324 80 38.

» ŁAZISKA GÓRNE WYSOKO W RANKINGU GMIN OGŁOSZONYM WE „WSPÓLNOCIE” - PIŚMIE SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Nie żałują na sport

Gmina Łaziska Górne zajęła siódme miejsce w kraju w rankingu podsumowującym inwestycje samorządów w sport i kulturę fizyczną w latach 2010 - 2013 w kategorii małych miast.

Organizatorem rankingu jest ogólnopolski tygodnik samorządowy „Wspólnota”. Miał on na celu ukazanie kosztów ponoszonych przez jednostki samorządu terytorialnego na rozwój kultury fizycznej i sportu masowego.

„Stawiamy na uatrakcyjnianie naszych terenów rekreacyjnych i poszerzanie bazy umożliwiającej aktywny wypoczynek, co ma podnosić jakość życia mieszkańców. Sporo inwestujemy też bezpośrednio w sport dzieci i młodzieży, w liczne sekcje sportowe. Wysokie miejsce w rankingu jest tylko potwierdzeniem naszej sportowej polityki w gminie” - mówi Aleksander Wyra, burmistrz Łazisk Górnych.

2010-2013	Miasta inne	Województwo	Wydatki bieżące na kulturę fizyczną (suma 2010-2013, w zł per capita)
1	Dziwnów	zachodniopomorskie	1860,69
2	Mszczonów	mazowieckie	1265,13
3	Krynica-Zdrój	małopolskie	922,64
4	Gogolin	opolskie	902,46
5	Solec Kujawski	kujawsko-pomorskie	900,85
6	Kórnik	wielkopolskie	880,22
7	Łaziska Górne	śląskie	812,62
8	Bieruń	śląskie	809,45
9	Świebodzice	dolnośląskie	779,69
10	Ożarów Mazowiecki	mazowieckie	725,03

» PODWÓRKO NIVEA W ŁAZISKACH GÓRNYCH? - WSZYSTKO W NASZYCH RĘKACH

Głosujemy!



za pośrednictwem aplikacji na stronie: www.nivea.pl/podworko. Głosować można do 31 maja br.

Codziennie każdy ma możliwość oddania jednego głosu, a im więcej głosów, tym większa szansa na znalezienie się w gronie 40 lokalizacji, w których firma Nivea wybuduje nowoczesne place zabaw dla dzieci.

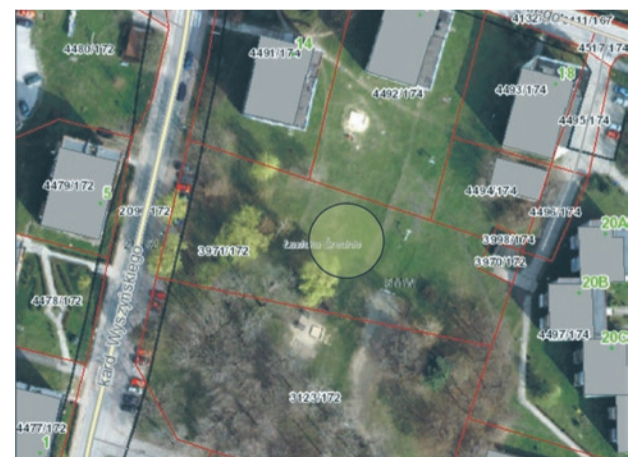
Wygrana w konkursie zależy przede wszystkim od wspólnego zaangażowania i Naszego aktywnego głosowania.

Zachęcamy do udziału w głosowaniu!

Łaziska Górne przystąpiły do konkursu „Podwórko NIVEA”, w którym można wygrać wyjątkowe, rodzinne miejsce zabaw. Jako lokalizację placu zabaw wskazany został teren przy ul. Głowińskiego/Wyszyńskiego w Łaziskach Średnich. W okolicy znajduje się obecnie małe, osiedlowe miejsce do zabaw dla dzieci, w pobliżu usytuowane są też proste urządzenia zabawowe. Stąd konieczność budowy bezpiecznego i nowoczesnego placu zabaw, który wkomponowany w teren, ożywiłby przestrzeń miejską i stałby się przyjaznym i chętnie

nie odwiedzanym miejscem spotkań całych rodzin.

Konkursowa rywalizacja polega na aktywnym głosowaniu na zgłoszoną lokalizację



ZBIÓRKA ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH

W dniach 20-24 kwietnia 2015 roku na terenie Łazisk Górnych odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych zbieranych w zabudowie jednorodzinnej.

Odbiór odpadów będzie realizowany na poszczególnych ulicach w tym samym dniu, w którym zgodnie z harmonogramem przypada odbiór odpadów selektywnie zbieranych, bez konieczności

zgłaszania telefonicznego, tak jak miało to miejsce w latach ubiegłych.

Odpady wielkogabarytowe - to odpady z gospodarstw domowych, które ze względu na swoje wymiary (nie mieszczą

się w standardowych urządzeniach do gromadzenia odpadów komunalnych) wymagają odrębnego traktowania.

Do tej grupy odpadów zaliczamy: stoły, krzesła, szafy, tapczany, łóżka, fotele, dywany,

materace, wykładziny, rowery, zabawki dużych rozmiarów itp.

Uwaga! Nie będą odbierane odpady remontowo - budowlane, odpady niebezpieczne, zmieszane odpady komunalne, opony, zużyty sprzęt

elektryczny i elektroniczny, który można oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Łazy lub do sklepu, w którym kupujemy nowy sprzęt, na zasadzie jeden za jeden.



Nasza Polonia

Z wszystkich klubów powiatu mikołowskiego Polonia Łaziska odnosi największe, futbolowe sukcesy. Gra w trzeciej lidze, to już nie jest zabawa, ale przedsięwzięcie do profesjonalnego i zawodowego piłkarstwa. Występując na stadionach Śląska i Opolszczyzny, Polonia Łaziska walczy nie tylko o punkty, ale buduje także markę ziemi mikołowskiej. Postanowiliśmy wesprzeć promocyjnie nasz reprezentacyjny klub. W każdym numerze „Naszej Gazety” znajdą Państwo wszystkie informacje, które prawdziwi kibic i mieszkańiec powiatu mikołowskiego, powinien wiedzieć na temat Polonii. Zachęcamy także do przychodzenia na mecze rozgrywane w Łaziskach Górnych. Na stadionie panuje przyjazna, rodzinna atmosfera, a nic tak nie zagrzeje zawodników do boju, jak doping swojej publiczności. (red)

» Skuteczna forma reklamy i wsparcie dla klubu

Poloniabus



Sport leczy, uczy i wychowuje - takie motto przyjęli do swojego programu działacze Polonii Łaziska. W praktyce przekłada się to na znane od lat prawdy: sport jest najlepszą terapią zdrowotną, doskonałą szkołą życia i świetnym środkiem wychowawczym. Te zasady Polonia wdraża setkom młodych ludzi w codziennym procesie szkolenia sportowego i propaguje je na

zewnątrz. W najbliższym czasie klub z Łazisk swoje motto chce pokazać innym. Jak? W bardzo prosty sposób. Autobus, który wozí piłkarzy na mecze mistrzowskie zostanie oklejony nie tylko logiem i barwami klubu, ale również wspomnianymi hasłami. Jeżdżąc z zespołem trzeciej ligi po województwie śląskim i opolskim, będzie widziany przez tysiące ludzi. W tygodniu jeździ po śląskich drogach, więc

też będzie widoczny. To najtańsza, a zarazem najbardziej widoczna promocja klubu. Przy tej okazji mogą się zareklamować potencjalni sponsorzy. Miejsca na umieszczenie reklamy na autobusie jest jeszcze sporo. Przyłączając się do tej akcji, można nie tylko włączyć się do szczytnego promowania sportu i klubu, ale również reklamować swoją firmę, czyli upiec dwie pieczenie na jednym ogniu. To

naprawdę najtańsza reklama, docierająca do szerokiej rzeszy odbiorców. Jak dołączyć do tej szlachetnej akcji? Wystarczy napisać maila na adres: r.janecki@mosir.laziska.pl lub skontaktować się telefonicznie z sekretariatem klubu nr: 32 322 93 53.

Dołącz do nas, tańszej reklamy nie znajdziesz, a sport jest jednym z jej najlepszych i najskuteczniejszych nośników.

Fatum nad Mateuszem Wawocznym



niu, główkował Marek Mazur, a Mateusz postanowił strzelać „przewrotką”. Gola nie zdobył, ale upadł tak fatalnie, że opuścił murawę na noszach. Diagnoza na gorąco brzmiała: otwarte złamanie kości przedramienia. Po kilkunastu minutach Mateusza do mikołowskiego szpitala odwiozła karetka. Niestety, w szpitalu diagnoza się potwierdziła. Lekarz stwierdził złamanie dwóch kości przedramienia oraz uszkodzenie mięśni. Konieczna była operacja. O godzinie 20.00 Mateusz był już na stole operacyjnym. Operacja była skomplikowana i trwała prawie cztery godziny. Kości zostały złożone, rana zaszyta i teraz nie pozostaje nic innego, jak czekać na zrośnięcie kości. - *W tym roku zawisło nade mną jakieś fatum. Najpierw kontuzja podczas sparingu z Gwarkiem, teraz takie paskudne złamanie. Zdaję sobie sprawę z tego, że ten sezon mam już „z głowy”. A tak lubię grać. Boiskowe życie jest czasem okrutne* - powiedział po operacji zmartwiony Mateusz.

Mateusz, jesteśmy z Tobą! Trzymamy kciuki, życząc szybkiego powrotu do zdrowia i na boisko.

Nad Mateuszem Wawocznym zawisło jakieś fatum. Po kontuzji w meczu kontrolnym z Gwarkiem Ormontowice, przyplątała się kolejna. Tym razem dużo poważniejsza. W 13 minucie meczu Polonii z Pniówkiem Pawłowice, gospodarze wywalczyli rzut karny. Po dośrodkowa-

Jubileusz ze spikerskim mikrofonem

Dla spikera zawodów, Jerzego Janneckiego mecz Polonii z Pniówkiem Pawłowice, był meczem wyjątkowym. Podczas tego spotkania, Pan Jerzy obchodził jubileusz 30-lecia pracy z mikrofonem jako spiker. W przerwie meczu prezes Polonii, Piotr Niewiadomski w imieniu Zarządu Klubu, uhonorował jubilata okolicznościowym dyplomem oraz pamiątkową statuetką.

Od wielu lat jest nieodłącznym atrybutem każdego meczu Polonii na łaziskim stadionie. To on



wita kibiców, zawodników sędziów, podaje składy, wyniki, tabele, ciekawostki, zagrzewa do walki zawodników, kibiców do doping, dba o sportowy przebieg zawodów. Zawsze przygotowany i przekazujący fachowe informacje.

Spikerem sportowym został przez przypadek za namową wieloletniego trenera Polonii, Emila Bochni. Debiutował w połowie marca 1985 roku podczas meczu Polonii z Górnikiem Sierpsa i od tego czasu zawsze „ma dyżur za sitkiem”.

Spikerka go bawi, sprawia mu wiele frajdy i póki co, nie zamierza jej rzucić. Niemniej jednak rozgląda się za następcą, który w przyszłości przejmie jego rolę. Jubilatowi życzymy kontynuacji dotychczasowego zapału, swady i prowadzenia meczów Polonii w jeszcze wyższej klasie rozgrywkowej!

Spojrzenia w przeszłość



Rodowód Polonii jest zawity. Pierwsze wzmianki o uprawianiu sportu na terenie dzisiejszych Łazisk pojawiły się w tzw. Spielvereinen i pochodzą z roku 1906. Potem w czasach powstań śląskich, gdy powstało wiele klubów sportowych, powołano gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (1920), a dopiero 20 czerwca 1927 powstał Klub Sportowy „Polonia” Łaziska Średnie i tradycje tego klubu kontynuuje dzisiejsza Polonia. Klub powstał z inicjatywy nadsztygara miejscowej kopalni „Aleksander” - Jana Kopla. Jego pierwszym prezesem został Jan Kurczok, sekretarzem - Adam Krzanowski, a skarbnikiem - Franciszek Szombara.

Po kilkunastu zmianach nazwy na przestrzeni prawie siedemdziesięciu

lat, 10 października 1989 roku klub z Łazisk Górnych przemianowano na Górnicy Klub Sportowy „Polonia”, który od 10 sierpnia 1993 roku, jest Klubem Sportowym „Polonia” Łaziska Górne, którą „zawiaduje” Zarząd z prezesem Piotrem Niewiadomskim na czele.

W 83-letniej historii klubu, jej członkowie uprawiali sport w 42 dyscyplinach. Niewiele w Polsce jest klubów, w których funkcjonowało aż tyle sekcji. Dziś realia są inne, skończył się mecenat zakładów pracy i pozostały trzy sekcje: piłki nożnej, siatkówki kobiet i kręglarstwa klasycznego. Kręglarze grają w lidze międzyokręgowej, siatkarki w trzeciej, piłkarze również w trzeciej, ale ta sekcja jest znakiem rozpoznawczym klubu.

LIGOWE ZAPOWIEDZI

18.04. sobota, godz. 16.00 Ruch II Chorzów - Polonia
25.04. sobota, godz. 16.30 Polonia - BKS Rekord Bielsko
29.04. środa, godz. 17.00 Piast II Gliwice - Polonia
2.05. sobota, godz. 17.00 Polonia - LZS Swornica Czarnowąsy

Stronę opracował: Tadeusz Piątkowski

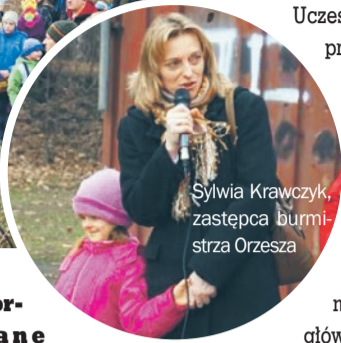


Szukali i znaleźli



W Wielką Sobotę, w parku przy ul. Św. Wawrzyńca już po raz szesnasty odbyło się „Szukanie Za-

jączka”, zorganizowane przez Stowarzyszenie Miłośników Miasta Orzesze.



Mimo przygotowań do Świąt Wielkanocnych, w imprezie wzięło udział blisko 200 uczestników, głównie dzieci i młodzież. Najmłodszym w poszukiwaniach pomagali opiekunowie. Uczestników imprezy przywitała Sylwia Krawczyk, zastępca burmistrza Orzesza, która złożyła również świąteczne życzenia. Artur Wróbel, główny organizator imprezy, podziękował sponsorom za upominki wręczone uczestnikom zabawy.

Burmistrz nagroził sportowców

W Miejskim Ośrodku Kultury w Orzeszu odbyła się uroczystość wręczenia nagród młodym sportowcom z Orzesza, którzy odnieśli sukcesy na szczeblu co najmniej wojewódzkim. Wśród nagrodzonych byli reprezentanci tak nietypowych dyscyplin jak tchoukball, frisbee czy walki rycerskie. Nagrody 55 sportowcom o łącznej wartości 19 250 zł przekazali: Mirosław Blaski, burmistrz Orzesza oraz Jan Mach, przewodniczący Rady Miejskiej.



Nagrody wręczali: burmistrz Mirosław Blaski (po lewej) i Jan Mach, przewodniczący Rady Miejskiej

» Orzesze przystąpiło do Lokalnej Grupy Działania Pszczyńskiej

Razem można więcej

Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” jest stowarzyszeniem, łączącym podmioty gospodarcze, samorządy, organizacje pozarządowe oraz osoby fizycz-

ne we wspólnym działaniu na rzecz rozwoju lokalnego. Swoim zasięgiem obejmuje gminy: Kobiór, Pszczyna, Goczałkowice-Zdrój, Miedźna, Pawłowice, Suszec i Bojszowy. W mar-

cu do tego grona dołączył Bieruń oraz gminy powiatu nikołowskiego: Orzesze i Wyry. Nowo przyjęte miejscowości wraz z pozostałymi zostaną objęte Lokalną Strategią Rozwoju na

lata 2016-2022. Liczba mieszkańców wszystkich członkowskich gmin wynosi prawie 118 tys. osób.

W magistracie odbyło się spotkanie informacyjno-konsultacyjne

dotyczące przystąpienia Orzesza do samorządowej wspólnoty. Mieszkańcy zapoznali się z dotychczasowymi działaniami Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska”. Była to również okazja do konsultacji związanych z nowym okresem programowania, w ramach którego LGD przygotowuje Lokalną Strategię Rozwoju na lata 2016-2022, obejmującą swoim zasięgiem także Orzesze.

Zasłużona dla kultury

Renata Sacha, Kierownik Artystyczna Regionalnego Zespołu Śpiewaczego Szarotki otrzymała z rąk burmistrza Mirosława Blaskiego, Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, przyznawaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

U honorowano w ten sposób działalność artystyczną Pani

Sachy. Uroczystość odbyła się w siedzibie Szarotek w Mościskach.

Renata Sacha od 30 lat prowadzi zespół Szarotki, przygotowując jego program artystyczny oraz występy. Spisuje zwyczaje i tradycje ziemi pszczyńskiej, które inscenizują Szarotki, za co zespół wielokrotnie nagradzono. Renata Sacha jest również współzałożycielem Izby Regionalnej, w której wspólnie z Szarotkami organizuje zajęcia z kultury



śląskiej. Wydała książkę „Kalendarz Obrzędowy”, dedykowaną zwyczajom naszych śląskich przodków. Za zaangażowanie w popularyzację śląskiej kultury Renata Sacha została odznaczona również wieloma innymi odznaczeniami.

WIELKA AKCJA

„Podwórko NIVEA” dla ORZESZA!

Ruszyła kolejna edycja konkursu „Podwórko NIVEA”, w którym miasta i gminy mogą ubiegać się o nowy, wymarzony, profesjonalny plac zabaw. Urząd Miasta wraz z mieszkańcami Zawady zgłosili uczestnictwo w programie, proponując tym razem teren przy Przedszkolu nr 3. Już dziś wszyscy możemy pomóc w zdobyciu jak największej

ilości głosów i wygraniu profesjonalnego placu zabaw dla dzieci w naszym mieście. Wystarczy wejść na stronę www.nivea.pl/podworko i zagłosować na Podwórko NIVEA dla Orzesza-Zawady ul. Szkolna.

Zachęcamy mieszkańców naszego miasta aby między 1 kwietnia a 31 maja codziennie odwiedzali podaną stronę i oddawali swój głos. Głosowanie jest bezpłatne!

1. Wejdź na www.nivea.pl/podworko
2. Każdego dnia oddaj jeden głos
3. Zachęć znajomych do głosowania



Uratować Sokoła!

Sokół Orzesze to klub tradycjami, obchodzący w tym roku jubileusz 95-lecia. Część jego sympatyków obawiała się, że klub tego jubileuszu nie doczeka, gdyż w ostatnich czasach działo się w nim nie najlepiej. Odłączyła się sekcja tenisa stołowego, kontredans trenerów i zawodników w sekcji piłki nożnej, raz po raz zwoływane walne zebrania powodowały chaos, efektem którego jest ostatnie miejsce w tabeli po rundzie jesiennej i realne, żeby nie powiedzieć praktyczne zagrożenie spadkiem do klasy „A”. Od 10 marca klubem kieruje nowy zarząd, na czele którego stoi **MONIKA JAROSZEWSKA-JANIAK**. Pani prezes ma ambitne plany, którymi za naszym pośrednictwem dzieli się z sympatykami Sokoła.

- Pani sportowe doświadczenia?

- Żadne, poza tym, że mąż przez wiele lat grał w piłkę i syn też uprawia tę dyscyplinę sportu.

- Rzuciła się Pani na głęboką wodę...

- Może i tak, ale mam duże doświadczenie w zarządzaniu, więc nie powinnam mieć problemów.

- Jaki procent głosów uzyskała Pani w wyborach?

- 52, ale ci, którzy mnie wybrali, stoją za mną murem.

- Jaka jest sytuacja w klubie?

- Bardzo trudna, ale nie tragiczna.

- Plan działania?

- Nie debatujemy, tylko pracujemy. Od 10 marca codziennie odrabiamy porcję zadań, a tych nie brakuje. Rozmawiamy z władzami miasta, potencjalnymi sponsorami, sympatykami i tymi, którzy chcą pomóc. Jesteśmy po roz-

mowie z burmistrzem miasta i myślę, że te rozmowy przyniosą efekty. Ot, choćby w kwestii wyremontowania dwóch pomieszczeń na szatnie dla młodzieży z nowej grupy naborowej, a taki nabór zamierzamy przeprowadzić. W grupie chłopców i dziewcząt. A najprościej mówiąc, głównym celem jest uratowanie Sokoła, jako klubu i drużyny w piątej lidze. Myślę, że oba te zadania są do wykonania.

- Jakimi środkami dysponujecie?

- O kwotach nie mogę mówić. Te, które mamy, to środki prywatne pochodzące od sponsorów. W tym miejscu chciałabym podziękować Zarządowi Huty Szkła w Orzeszu, która nam bardzo pomaga. Liczę, że pozyskamy też jakieś środki z miasta. Do wszystkich, którzy chcą nam pomóc, zwracam się z prośbą o 1 procent przy rozliczaniu się z fiskusem. Nasz numer KRS 0000055691 z dopiskiem Sokół Orzesze.

- Problemy?

- Tych nie brakuje. Niektórzy chcą stworzyć konkurencję w zakresie szkolenia młodzieży. Nie możemy prowadzić polityki informacyjnej, gdyż nie możemy się doprosić o login oraz hasło do klubowej strony internetowej, stąd też trzeba będzie pomyśleć o nowej itd. Póki co, podaję numer kontaktowy do klubu: 530 923 333.

- W gminie Orzesze funkcjonuje 11 klubów sportowych. Jak Pani widzi współpracę z nimi?

- Mam nadzieję, że ta się

unormuje i będzie to zdrowa rywalizacja.

- Co w drużynie piłki nożnej?

- Są rotacje w kadrze, trenerem jest Jacek Janiak (mąż Pani prezes), nowi zawodnicy zostali zatwierdzeni w terminie i do rundy wiosennej przystępujemy z optymizmem.

- W tym roku jubileusz klubu. Jak będą wyglądały obchody?

- Na dziś jeszcze nie wiem. Jubileusz znaczny, więc obchody powinny być tego godne. To spore i kosztowne przedsięwzięcie. Jesteśmy w trakcie rozmów i uzgodnień. Kiedy wszystko dopniemy, poinformujemy.

- Czego życzyć nowemu Zarządowi?

- Punktów!!!

- Życzymy takiej ilości, która pozwoli utrzymać drużynę w piątej lidze.

Tadeusz Piątkowski



Konkurs

Rodzinne miejsce zabaw

Choć tytuł może kojarzyć się z poprzednią epoką, sprawa jest jak najbardziej aktualna - każdy z nas może pomóc dzieciakom i podarować im nowoczesne i bezpieczne miejsce zabaw. Gmina Wiry zakwalifikowała się bowiem do konkursu „Podwórko NIVEA Rodzinne Miejsce Zabaw” i już od 1 kwietnia można oddawać swoje głosy na budowę placu zabaw w Gostyni przy ulicy Dębowej.

Codziennie każdy mieszkaniec ma możliwość oddania jednego gło-

su, a im więcej głosów, tym większa szansa na wygraną i wspólną zabawę właśnie w Naszej okolicy! Głosować można na stronie www.nivea.pl/podworko od 1 do 31 maja 2015 roku.

Każdy głos się liczy, a im więcej osób się zaangażuje, tym większe szanse na wygraną! Zachęcajcie rodziny i znajomych i sami pamiętajcie o codziennym głosowaniu. Trzymamy kciuki za plac zabaw w gminie Wiry

Wspomnień czar

PROMOCJA KSIĄŻKI

CZTERDZIEŚCI CZTERY LATA Z „MIARKĄ”

Wspomnienia wieloletniego nauczyciela i dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Mikołowie



SPOTKANIE Z ERYKIEM MUSZEREM

Okres edukacji szkolnej to czas gromadzenia wielu anegdot, żartów i wspomnień. Szczególną uwagę poświęcamy zwykle nauczycielom, którzy z różnych względów zapadli w naszą pamięć. Takim nauczycielem z pewnością jest Eryk Muszer, wieloletni nauczyciel i dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Mikołowie.

Swoją historię opisał w nowo wydanej książce zatytułowanej

Czterdzieści cztery lata z „Miarką”. Wspomnienia wieloletniego nauczyciela i dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Mikołowie. Wszystkich zainteresowanych spotkaniem z autorem zapraszamy serdecznie we wtorek, 14 kwietnia, o godz. 18⁰⁰ do Biblioteki w Gostyni oraz w środę, 15 kwietnia, również o 18⁰⁰, do Biblioteki w Wyrach. Wstęp na spotkanie autorskie jest wolny.

Wiry bogatsze o nowe fundusze



Od lewej Wiceprezes Zarządu - Renata Dyrda, Barbara Prasol - Wójt Gminy Wiry oraz Anna Harazin - pracownik biura Stowarzyszenia LGD „Ziemia Pszczyńska”.

Siłownie, konkursy ekologiczne, zajęcia plastyczne i artystyczne, to tylko część projektów, jakie organizacje i aktywności będą mogli zrealizować na terenie gminy Wiry, dzięki współpracy z Lokalną Grupą Działania „Ziemia Pszczyńska”.

19 marca z inicjatywy wójt Barbary Prasol w Urzędzie Gminy Wiry odbyło się spotkanie zarządu LGD, władz gminy oraz przedstawicieli lokalnych organizacji NGO, przedsiębiorców i grup nieformalnych. Dzięki funduszom z UE, lokalne organizacje będą mogły pozyskiwać fundusze na realizację projektów, które przyczynią się do rozwoju i integracji lokalnej społeczności.

- Nawet stosunkowo niewielkie dofinansowanie, może spowodować, że działalność lokalnych organizacji będzie bardziej efektywna. Dzięki ich zaangażowaniu i pomysłowości gmina może stawać się jeszcze ładniejsza, a oferta kulturalna i turystyczna bogatsza - powiedziała Wójt Gminy Wiry, Barbara Prasol.

Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” jest stowarzyszeniem, które łączy podmioty gospodarcze, samorządy, organizacje pozarządowe oraz osoby

fizyczne we wspólnym działaniu na rzecz rozwoju lokalnego. Swoim zasięgiem obejmuje sześć gmin powiatu pszczyńskiego: Kobiór, Pszczyna, Goczałkowice-Zdrój, Miedźna, Pawłowice i Suszec. Od stycznia tego roku, w struktury LGD weszła także gmina Bojszowy, z powiatu bielsko-łódzkiego, a w marcu do grona gmin członkowskich dołączyły gminy Wiry i Orzesze z powiatu mikołowskiego. Wszystkie gminy stworzą wspólną Lokalną Strategię Rozwoju na lata 2014-2020.

Celem LGD jest zaangażowanie społeczności wiejskich i miejskich do 20 tys. mieszkańców w proces podejmowania decyzji dotyczących rozwoju konkretnego obszaru. Dzięki środkom finansowym

z Unii Europejskiej, a konkretnie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich gminy, przedsiębiorcy oraz organizacje i osoby fizyczne mogą ubiegać się o środki do realizacji przedsięwzięć na rzecz lokalnej społeczności.

Lokalna Grupa Działania - dzięki połączeniu wiedzy, umiejętności i zasobów ww. trzech sektorów - stwarza szansę wypracowania wielu innowacyjnych koncepcji i przedsięwzięć, które w kompleksowy sposób mogą uzupełniać typowe działania rozwojowe realizowane przez administrację centralną i samorząd terytorialny. Przedsięwzięcia te mogą zostać w znacznym stopniu dofinansowane w ramach środków finansowych LGD, pochodzących ze środków europejskich.

Planowane spotkanie

Najbliższe spotkanie odbędzie się 20 kwietnia o godz.: 15⁰⁰ w Starostwie Powiatowym w Pszczynie (sala sesyjna). Zapraszamy wszystkich członków LDG, zainteresowanych mieszkańców, przedstawicieli różnych sektorów oraz lokalnych liderów. Spotkanie będzie okazją do podsumowania obecnych działań organizacji, ale także do konsultacji założeń przyszłej strategii na lata 2014-2020r.

Orzesze stoi przed niemal szekspirowskim dylematem. Jeżeli w mieście powstanie kopalnia, nic już tutaj nie będzie takie, jak wcześniej. Przed Orzeszem otworzy się szansa na pieniądze o jakich nawet nie śniło się burmistrzowi. Ale jest też druga strona medalu. Szkód, jakie może wyrządzić kopalnia, nie da się zmierzyć tylko w pieniądzech.

Wlutym na antenie TVN24, w programie „Czarno na białym” ukazał się reportaż na temat planów budowy orzeskiej kopalni. Dziennikarz zakończył reportaż optymistyczną - jego zdaniem - pointą, że jak wszystko pójdzie dobrze, Niemcy już w przyszłym roku rozpoczną fedrowanie. Widać, że materiał przygotował ktoś z Warszawy, a w każdym razie na pewno nie z naszego regionu. My na Śląsku wiemy, że kopalnie nie powstają, jak budy na targowisku, z miesiąca na miesiąc. Proces decyzji, uzgodnień, planów, montażu finansowego i samej budowy trwa latami. Musi tak długo, bo kopalnia jest inwestycją, której skutki są długotrwałe i czasami nieodwracalne.

Pisaliśmy już wielokrotnie na naszych łamach o planach niemieckiego koncernu HMS Bergbau AG. Ten temat wciąż jest medialnym hitem. Dziennikarze bezskutecznie próbują znaleźć odpowiedź na pytanie, jak to jest możliwe, że polskie górnictwo stoi na krawędzi bankructwa, a Niemcy planują ubić na naszym węglu dobry interes?



MIROSŁAW BLASKI,
burmistrz Orzesza:

Nigdy nie zgodzę się na eksploatację górniczą pod terenami zamieszkanymi.

Fedrować, czy nie fedrować?

Oto jest pytanie dla Orzesza



- *Kopalnia, jeżeli jest nowoczesna, jest opłacalna dla każdego, kto zainwestował w nią pieniądze* - deklaruje Jerzy Markowski, były wiceminister przemysłu, a obecnie prezes spółki Silesian Coal, która na zlecenie niemieckiego inwestora chce zbudować w Orzeszu kopalnię.

Inwestycja ma kosztować około 150 mln euro i zwrócić się po dziesięciu latach eksploatacji. Jeżeli drgnie światowa koniunktura i ceny węgla pójdą w górę, kopalnia zacznie zarabiać jeszcze szybciej.

Plan Niemców jest genialnie prosty. Trochę wstyd i żal, że takie pomysły nie rodzą się w głowach polskich menedżerów odpowiedzialnych za górnictwo. Inwestor nie chce budować nowych szybów. Planuje wykorzystać te, którymi dysponuje kopalnia Krupiński, należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Podziemne chodniki zostaną wydłużone tak, aby dotarły do orzeskich złóż. Stamtąd, także wykorzystując infrastrukturę „Krupińskiego”, urobek zostanie wydobyty na powierzchnię. W orzeskich złóżach występują dwa rodzaje węgla: energetyczny i koksujący. Dzięki temu spółka Bergbau będzie mogła dostosować wydo-

bycie do aktualnej koniunktury. Prezes Markowski zapowiada, że węgiel spod Orzesza będzie tańszy nawet od surowca importowanego z Rosji i Ukrainy. Jak to możliwe? Niemcy chcą wykorzystać najnowocześniejsze maszyny i wprowadzić sprawny system zarządzania,

Zmiany planistyczne należy wprowadzić umiejętnie, aby nie trafić na opór Urzędu Wojewódzkiego. Przekonały się o tym Żory, które chcąc chronić tereny mieszkalne, wprowadziły zapisy o filarach ochronnych. Urząd Wojewódzki je odrzucił. To jest kolejny do-

ponad **1 mld zł**
- może zarobić Orzesze przez
cały okres działania kopalni

ograniczający do minimum administrację. Zarobić na tym interesie ma nie tylko inwestor, ale także miasto. Wielkość orzeskiego złoża szacuje się na 700 milionów ton. Na jednej tonie miasto może zarobić około 1,3 zł. Łatwo policzyć, że przez cały okres działalności kopalni, Orzesze może liczyć na ponad miliard złotych wpływu do gminnej kasy. Jeżeli coś jest tak piękne, to nie może być do końca prawdziwe. Gdzie tkwi haczyk? Około 80 proc. złoża zalega pod obszarami leśnymi. Pozostała część znajduje się pod terenami mieszkalnymi w dzielnicach Zgóń, Królówka i Woszycze.

- *Nigdy się nie zgodzę na to, aby eksploatacja przebiegała pod terenami zamieszkanymi* - twardo deklaruje Mirosław Blaski, burmistrz Orzesza.

Miasto już się zabezpiecza przed nadmiernym apetytem kopalni. Do miejskich planów przestrzennych ma zostać wprowadzony zapis o zerowych odkształceniach gruntu na terenach, gdzie znajdują się złoża.

wód na to, że kiedy na horyzoncie pojawia się duży inwestor, władze centralne i wojewódzkie często zapominają o interesach samorządów.

Burmistrz Blaski chce też, aby ochronę terenów mieszkalnych wpisał inwestor do planów wydobywczych. Na razie relacje między władzami miasta i zarządem firmy są sympatyczne. Czy nadal tak będzie, kiedy nadejdzie pora na konkretne rozmowy? Czy Niemcy, pod presją samorządu, tak łatwo zrezygnują z jednej piątej złóż? Na te odpowiedzi przyjdzie jeszcze czas. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że inwestora najbardziej niepokoi teraz inny problem. Na początku roku przez Śląsk przetoczyła się fala górniczych protestów, tak mocna, że zmiotła wpływowego prezesa notowanej na giełdzie Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Straty spowodowane 17 dniowym strajkiem w JSW liczone są w setkach milionów złotych. To jest ryzyko, które musi w kalkulować każdy inwestor, który chce zarobić na polskim węglu.

Jerzy Filar

REKLAMA



I Ty bądź Darczyńcą

Podaruj nam **11%** podatku



Fundacja Pracownicza PRO-EKO

numer **KRS: 0000064561**

tel. (32) 324 35 00
ul. Wyzwolenia 30
43-170 Łaziska Górne

POMÓŻ w realizacji naszych celów

Wspieramy :

- ❖ Chorych
- ❖ Dzieci i młodzież
- ❖ Placówki służby zdrowia

Getin Noble Bank S.A.
98 1560 0013 2353 7693 8000 0002

Wypełnij bezpłatnie swój PIT za 2014 rok z programem e-pity on-line
Program sam zasugeruje jaki wybrać formularz oraz pomoże sprawnie wypełnić deklarację
Szczegóły na www.pro-eko.win.pl w zakładce **PODARUJ NAM 1% PODATKU**

» W sporach, gdzie jedną ze stron są urzędy, media prawie zawsze opowiadają się za mniejszymi i słabszymi. Słowo „prawie” jest ważne dla tego artykułu. Niektórzy ludzie, choć jest ich mniej i nie zawsze mają rację, potrafią zrobić wiele, aby pokrzyżować plany pozostałym mieszkańcom i władzom samorządowym. Podane w tekście przykłady pochodzą z Łazisk Górnych, co nie znaczy, że uwzięliśmy się na tym mieście. Planujemy dłuższy cykl podobnych artykułów i od czegoś musieliśmy zacząć.

„Nie”, bo nie

Na zdrowie jeżom i wiewiórkom

W centrum Łazisk Górnych ma powstać nowoczesny ośrodek zdrowia. Pisaliśmy już wielokrotnie o tej inwestycji, bo warto ją chwalić. Miasto chce zapewnić mieszkańcom wysoki poziom specjalistycznych usług medycznych i uchronić ich przed szukaniem lekarzy w Katowicach, Tychach i innych miastach regionu. Pomysł jest dobry, a lokalizacja też nienajgorsza. Ośrodek ma powstać tuż za Urzędem Miejskim, czyli blisko do przystanków komunikacji publicznej, bo przecież nie wszyscy przyjadą do lekarza samochodem. Poza tym, projekt budynku jest interesujący i raczej pozytywnie wpłynie na estetykę przestrzeni publicznej miasta. Mimo tego, część mieszkańców pobliskich bloków postanowiła zaprotestować. Powody mają różne. Jedni nie chcą większego parkingu w tej okolicy, inni boją się, że z powodu ośrodka wzrośnie natężenie ruchu samochodowego pod ich oknami. Na nic zdają się zapewnienia burmistrza, że nie zamierza przeprowadzić rewolucji w układzie drogowym w pobliżu magistratu i planowanego ośrodka. Inni pochyłają się z troską nad losem jeży i wiewiórek zamieszkujących pobliski park. Jest to obawa na wyrost, bo ośrodek nie zamieni centrum Łazisk w betonową dżunglę. Wiewiórkom włos z futerka nie spadnie. Niektórzy z protestujących są nawet gotowi na kompromis i nie żądają zaniechania inwestycji, ale obrócenia budynku tylko o 90 stopni, tak aby nie zasłaniał rosnącego w parku dębu.

Czego się boją?

Protestują także niektórzy mieszkańcy ulicy Wyzwolenia. Zaniepokoił ich pomysł przejęcia przez miasto należącego do Elektrowni Łaziska budynku po dawnej szkole. Na razie trudno nawet mówić o finale tych negocjacji. Tauron chce dostać więcej, niż miasto może dać. Gdyby udało się przejąć budynek, burmistrz planuje dawne



Nie da się wszystkim zadowolić. Kontrowersje wzbudza nawet plan budowy nowoczesnego ośrodka zdrowia.

klasy przerobić na mieszkania. To nie jest tanie przedsięwzięcie, ponieważ oprócz samych prac adaptacyjnych, trzeba przygotować pionny kanalizacyjny, wyremontować dach itp. W efekcie powstałoby kilkadziesiąt niedużych mieszkań o dobrym standardzie. To nie wszystko. Przy szkole znajduje się sala gimnastyczna,

jest sympatyczna, widowiskowa, prestiżowa i medialna, co nie jest bez znaczenia przy - generalnie - dosyć mizernej promocji powiatu mikołowskiego. Łaziski odcinek trasy biegnie w tym roku przez ulice Gostyńską i Wyżwolenia. Znamy mieszkańców, którzy z powodu rajdu zapraszają znajomych z innych miast,

sprawnie i szybko. Są jednak mieszkańcy, którzy doczytali się w regulaminie odbioru odpadów, że firma ma obowiązek zabrać kubły spod domu. I stawiają je pod drzwiami, czerpiąc satysfakcję z tego, że komus przysparzają przez to więcej roboty. Samo życie. (fil)

REKLAMA



ALEKSANDER WYRA,
burmistrz Łazisk Górnych:

Jest mi trudno komentować takie sytuacje, ponieważ rolą burmistrza jest uważne oraz bezstronne słuchanie sugestii mieszkańców i szukanie kompromisowych rozwiązań. Oczywiście, nie zawsze uda się zadowolić wszystkich. Mogę jedynie apelować do mieszkańców, aby wyrażając swoje opinie, brali pod uwagę nie tylko swój interes, ale także dobro wspólne, jakim jest nasze miasto.

która po niezbędnych przeróbkach, mogłaby służyć, jako dzienny ośrodek opieki nad głęboko upośledzonymi osobami powyżej 25 roku życia. Nie trzeba chyba się rozpisywać nad tym, jak bardzo potrzebna jest miastu i powiatowi taka placówka. Mimo oczywistego faktu, że taka forma adaptacji budynku dawnej szkoły, przysłuży się całej społeczności lokalnej, część mieszkańców mówi: nie.

bo to zawsze jest jakiś pretekst do zorganizowania spotkania. Nie wszystkich jednak ta impreza cieszy i dlatego protestują. A swoją drogą, ciekawe, jak z protestami mieszkańców radzą sobie władze Monte Carlo?

Inteligencja sytuacyjna

Kolejna przypowieść pochodzi z pamiętnika pracownika spółki zajmującej się odbiorem śmieci w mieście. Rzecz dzieje się na nowym osiedlu domków szeregowych. Mieszkają tu ludzie raczej dobrze sytuowani, co powinno iść w parze z tak zwaną inteligencją sytuacyjną. Jak się okazuje, ta reguła nie zawsze się sprawdza. Chodzi o wystawianie kubłów ze śmieciami. Zdecydowana większość mieszkańców wystawia je na brzeg podjazdu, aby ekipy komunalne mogły pracować

To nie Monte Carlo

Nie cieszy się sympatią wszystkich mieszkańców Łazisk Górnych, także Rajd Mikołowski. Osoby protestujące w tej sprawie zażądały spotkania burmistrza miasta. Rajd Mikołowski odbywa się raz w roku, zawsze w weekend. Trudno więc mówić o jakichś większych utrudnieniach komunikacyjnych. Impreza

REKLAMA

SKLEP MANDARIN
Świat Kawy i Herbaty
Łaziska Górne, ul. Kościelna 2
tel. 501228870 e-mail: irkuss@wp.pl



Jesteśmy z Wami już
10 lat!

www.herbaciarniamandarin.pl
Każdy klient, który w miesiącu kwietniu odwiedzi nasz sklep z wyciętą reklamą sklepu Mandarin, otrzyma specjalny 10% rabat urodzinowy.



**RESTAURACJA
"WEGA"**

Orzesze-Gardawice
ul. Katowicka 5
tel./fax 32 221 40 48
kom. 601 41 73 26

Kochani nowożeńcy!
Mamy dla Was wyjątkową ofertę
na zorganizowanie
niezapomnianego Przyjęcia Weselnego
W cenie 190 zł/na osobę



Cena obejmuje m.in. :

- kącik włoskich smaków
- ekskluzywne menu z możliwością doboru potraw (4 dania gorące)
- pyszny piętrowy tort weselny
- zestaw ciast weselnych
- świeże owoce sezonowe
- dekorację stołów: kompozycje ze świeżych kwiatów, świece, serwetki w wybranym kolorze
- krzesła w białych pokrowcach z wybranym upięciem
- rabaty dla dzieci
- kolorowy plac zabaw
- Przyjęcie Weselne bez ograniczeń czasowych
- specjalny prezent dla Młodej Pary

www.restauracja-wega.pl

Adam Putkowski bierze udział w spotkaniach Platformy Obywatelskiej, choć w Radzie Powiatu głosuje tak, jak chce Prawo i Sprawiedliwość.

Za a nawet przeciw

W poprzednim numerze „Naszej Gazety” ukazało się zdjęcie ze spotkania mikołowskiego koła Platformy Obywatelskiej. Dyskutowano, m.in. o tym, jak w naszym powiecie pomóc Bronisławowi Komorowskiemu wygrać wybory prezydenckie. Wśród uczestników widać mężczyznę z charakterystycznym zarostem.

- Czy to jest Adam Putkowski?
- zadzwonił do naszej redakcji zaskoczony Czytelnik.

Bijemy się w pierś, że nie opisa-
liśmy całego zdjęcia. Nie potrafi-
my natomiast wyjaśnić zagadki,
co robił Adam Putkowski na ze-
braniu Platformy Obywatelskiej.
Mirosław Duży, szef powiatowych
struktur tej partii, dyplomatycznie
wyjaśnia, że spotkanie miało cha-
rakter otwarty.

**Przypomnijmy, że jeszcze
dwa lata temu Adam Put-
kowski był liderem Plat-
formy Obywatelskiej w po-
wiecie mikołowskim.**



Adam Putkowski bierze udział w spotkaniach przedwyborczych Platformy Obywatelskiej, choć w Radzie Powiatu głosuje tak, jak chce Prawo i Sprawiedliwość

W ubiegłym roku został wyrzu-
cony z partii za utworzenie kon-
kurencyjnego komitetu w wybo-
rach samorządowych (chodziło
o Gminy Ziemi Mikołowskiej).
Pojawienie się na zebraniu w go-
rącym przedwyborczym okresie,

kiedy wszystkie partyjne ręce są
na pokładzie, aby obronić prezy-
denturę Komorowskiego, może
świadczyc, że Adamowi Putkow-
skiemu zależy na powrocie do
PO. Jeżeli tak, to sprawa jest in-
trygująca.

**W Radzie Powiatu, glosu-
je on według scenariusza
napisanego przez Prawo
i Sprawiedliwość.**

Między innymi dzięki jego popar-
ciu w marcu udało się obronić przed

odwołaniem Adama Lewandow-
skiego, przewodniczącego Rady Po-
wiatu z PiS. W sukurs przyszedł mu
także Marek Balcer, były burmistrz
Mikołowa, od listopada ubiegłego
roku gorący zwolennik PiS. Przy-
pomnijmy, że przed drugą turą wy-
borów Adam Lewandowski razem
z senator Izabelą Kloc zorganizowali
Balcerowi szybką i wyrazistą kam-
panię wsparcia, która zakończyła
się spektakularną porażką.

**Pikanterii temu sojusznicy
dodaje obecna aktywność
byłego burmistrza.**

Jak wieść gminna niesie, Balcer
został doradcą wojewody śląskiego.
Nie jest tajemnicą, że stanowiska
we władzach wojewódzkich rozda-
je ten, kto rządzi. Póki co, władzę
w Polsce sprawuje koalicja PO-PSL
i nikt nie dostanie ważnego stołka
bez jej namaszczenia. Sprawa jest
ciekawa. Z jednej strony Adam Put-
kowski i Marek Balcer próbują się
utrzymać na salonach obecnej wła-
dzy, co nie przeszkadza w Radzie
Powiatu głosować im ręką w rękę
z PiS. Nawet scenarzyści „Rancza”
by tego nie wymyślili. (jerry)



R jak Rada

Od kwietnia posiedzenia Rady Miejskiej w Mi-
kołowie mają być filmowane i udostępniane na
stronie internetowej Urzędu Miasta. Z tego, co
wiemy, władze rozważają także możliwość bez-
pośredniej transmisji obrad sesji.



List do redakcji

**Szanowna
Redakcjo,**

Za Waszym pośrednictwem
chciałbym złożyć na łamach
„Naszej Gazety” serdeczne
podziękowanie panu Wal-
czakowi za zaangażowanie
się oraz przygotowanie do
upamiętnienia 70. rocznicy
deportacji do ZSRR w marcu
1945 roku mieszkańców Mi-
kołowa.

Wiele osób tam pozostało
na wieczne czasy. Również
serdeczne podziękowania
księdzu proboszczowi naszej
parafii pw. Św. Wojciecha za
odprawienie Mszy Świętej
w intencji: za dusze tragicz-
nie zmarłych. Władzom mia-
sta wraz z radnymi za kwiaty
i znicze, rodzinom, krewnym
oraz wszystkim uczestnikom
łączącym się w bólu za pa-
mięć i udział w Mszy Świętej.

Motto: Pamiętajmy o tych,
którzy zginęli i są pogrzebani
na obcej ziemi.

Łączę pozdrowienia - stały
czytelnik „Naszej Gazety”.

Stefan Honisz

REKLAMA



PARK PAMIĘCI

Usługi Pogrzebowe
i Kremacyjne Sp. z o.o.

Ruda Śląska - Kochłowice, ul. Krańcowa 5
tel. 32 242-70-66, 32 242-70-77

Najtańsze pogrzeby tradycyjne z ekskluzywną oprawą

Zalutujemy zwrot zasilku pogrzebowego z ZUS oraz formalności w USC.
Dysponujemy kaplicą z możliwością odprawienia Mszy Świętej
oraz salą ceremonialną do odprawiania uroczystości wielowyznaniowych.
Na terenie obiektu znajduje się kawiarnia i kwaciarnia.



www.park-pamieci.pl

Ornontowice mają miłośników

Uporządkowanie grobu zasłużonego kierownika szkoły Walentego Łowińskiego oraz przygotowanie wystawy o żołnierzach z Ornontowic, którzy walczyli na frontach obu wojen światowych, to pierwsze działania jakie postawili sobie członkowie Towarzystwa Miłośników Ornontowic. Pierwsze, organizacyjne spotkanie odbyło się 19 marca w Izbie Regionalnej, która mieści się w ARTerii - Centrum Kultury i Promocji w Ornontowicach.

Wiele miejscowości w Polsce posiada swoje organizacje, które pielęgnują i popularyzują historię lokalną. Nie inaczej jest w Ornontowicach. Do tej pory różne osoby działały indywidualnie, zbiera-



jąc pamiątki, opowiadając historię, pisząc artykuły. Teraz połączyły siły, aby działać sprawniej i z większym oddziaływaniem na mieszkańców Ornontowic i okolic. Historia Ornontowic jest bardzo bogata, a dodatkowo zachowało się wiele dokumentów i opowieści, które warto przedstawić szerzej.

Członkowie ustalili cele na najbliższe miesiące. Pierwsza inicjatywa to przybliżenie postaci Walentego Łowińskiego, kierownika ornontowickiej szkoły, który dwukrotnie, po każdej wojnie organizował polskie szkolnictwo. Łatwo wyobrazić sobie, jakie trudności musiał pokonywać, w sytuacji powojennej, gdzie zawsze brakowało wszelakich zasobów. Przy tej okazji zorganizowana będzie akcja porządkowania płyty nagrobnej na ornontowickim cmentarzu.

Druga inicjatywa, to pomysł Kamila Grzywoka, znanego poszukiwacza pamiątek przeszłości w naszej gminie, który zgromadził spory zasób zdjęć i dokumentów ornontowiczian, walczących na frontach I i II wojny światowej. Często wydaje się, że wielka historia rozgrywa się gdzieś daleko od nas, tymczasem jej uczestnikami są nasi bliscy, przyjaciele i sąsiedzi.

Zachęcamy wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek materiały i informacje o Walentym Łowińskim oraz mieszkańcach Ornontowic, walczących na frontach I i II wojny światowej, o kontakt i udostępnienie materiałów Towarzystwu.

Spotkania Towarzystwa Miłośników Ornontowic będą odbywać się w każdą środę między 16:00.

» O mały włos, a Mikołów znalazłby się na ustach całej Polski, jako samorząd, który nie potrafi prawidłowo zaplanować finansów. Nie chodziło tylko o utratę wizerunku, ale także konkretne dolegliwości, bo przez najbliższy rok miastem rządziłby komisarz. Wszystko przez błędy w budżecie na 2015 rok, który zaplanował jeszcze poprzedni burmistrz.

Zapomnieli o 34 mln zł

Pisaliśmy już o tym, że Marek Balcer, poprzedni burmistrz, podrzucił swojemu następcy kukułcze jajo w postaci źle przygotowanego budżetu. Regionalna Izba Obrachunkowa wydała negatywną opinię. Stanisław Piechula, nowy burmistrz pospieszenie naniósł poprawki, ale okazały się one niewystarczające. Dopiero po kolejnej korekcie i trudnych negocjacjach z bankami, w których miasto ma zaciągnięte kredyty, RIO przyjęło budżet i zaakceptowało wieloletnią prognozę finansową Mikołowa. Na czym polegała wpadka?

Prognoza finansowa Mikołowa na lata 2015-2025 była niezgodna ze stanem fak-

tycznym, gdyż nie uwzględniała w ogólnym zadłużeniu miasta ponad 34 mln zł. Taka błędna wersja została przygotowana przez skarbniczkę i podpisana przez ówczesnego burmistrza Marka Balcera. Okazało się, że wyłączyli oni z limitu zadłużenia zobowiązania kredytowe Zakładu Inżynierii Miejskiej, dla których miasto jest poręczycielem. W projekcie budżetu na rok 2015 zupełnie pominięto aneks nr 3 do umowy kredytowej pomiędzy ZIM a Bankiem Nordea, która wprowadzała zmiany terminów spłaty rat. Nie wchodząc w skomplikowane i zawile szczegóły finansowe, chodzi o to, że burmistrz i skarbniczka „zapomnieli”

o 34 mln zł. Jak to w ogóle było możliwe? Osoby znające kulisy funkcjonowania magistratu za rządów Marka Balcera twierdzą, że problemy zaczęły się w czerwcu ubiegłego roku, kiedy burmistrz zwolnił Adama Putkowskiego, swojego zastępcę i wieloletniego współpracownika. Rozpisywały się o tym media, w tym „Nasza Gazeta” i nie będziemy wracać do tego tematu. W każdym razie tajemnicą poliszynela był wielki wpływ, jaki wywierał Putkowski na pracę urzędu i podległych jednostek. Mawiano, że burmistrz panuje, ale tak naprawdę rządzi jego zastępca. Nasz rozmówca twierdzi, że po odejściu Putkowskiego w urzędzie za-

panował chaos potęgowany zbliżającymi się wyborami samorządowymi i widmem upadku trwającego 16 lat układu władzy. Najbardziej spektakularnym dowodem tego bałaganu był źle przygotowany budżet. Skarbnik miasta odeszła na własną prośbę z końcem marca. Gdyby nie odeszła, Stanisław Piechula musiałby ją zwolnić, bo za takie błędy płaci się nie tylko utratą stanowiska. Marka Balcera zwolnili z urzędu mieszkańcy Mikołowa, choć większa krzywda mu się nie stała. Jest gwiazdą rządzącej w powiecie mikołowskim koalicji: Prawo i Sprawiedliwość - Gminy Ziemi Mikołowskiej - Dla Gminy i Powiatu. (jerry)

REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI DO SPRZEDANIA

Burmistrz Mikołowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mikołów oraz na stronie internetowej www.mikolow.eu w Biuletynie Informacji Publicznej został podany do publicznej wiadomości pełny tekst ogłoszeń o przetargach na sprzedaż nieruchomości gminnych, tj:



1. Nieruchomość położona w Mikołowie, obwód Mikołów, przy **ul. Stolarskiej** oznaczona numerem 2933/12 o powierzchni **616 m²**. Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00048556/4 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 19(d)MN/MW, 316KK, K62D. **Cena wywoławcza: 52 000 zł +23 % VAT. Termin przetargu: 17 kwietnia 2015r.**



2. Nieruchomość położona w Mikołowie, obwód Śmiłowice, przy **ul. J. Kawalca** oznaczona numerem 302/100 o powierzchni **905 m²**. Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00066094/9 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 97 MN. **Cena wywoławcza: 71 000 zł +23 % VAT. Termin przetargu: 24 kwietnia 2015r.**



3. Nieruchomość położona w Mikołowie, obwód Mikołów, rejon ulic **Braterskiej i Na Wzgórzu** oznaczona numerem 1345/206 o powierzchni **1444 m²**. Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00048242/0 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 111 MNU. **Cena wywoławcza: 196 000 zł +23 % VAT. Termin przetargu: 24 kwietnia 2015 r.**

4. Nieruchomość położona w Mikołowie, obwód Mikołów, rejon ulic **Braterskiej i Na Wzgórzu** oznaczona numerem 1413/206 o powierzchni **1228 m²**. Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00048242/0 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 111 MNU. **Cena wywoławcza: 167 000 zł +23 % VAT. Termin przetargu: 24 kwietnia 2015r.**



5. Nieruchomość położona w Mikołowie, obwód Mikołów, przy **ul. Konstytucji 3 Maja 41**, oznaczona numerem 783/24 o powierzchni **1252 m²**. Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny. Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00034806/1 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 229MN, K9Z1/2. **Cena wywoławcza: 415 000 zł (cena sprzedaży zwolniona z VAT). Termin przetargu: 29 maja 2015r.**

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Urząd Miasta Mikołów, 43-190 Mikołów, Rynek 16, tel. (32) 3248 561 lub (32) 3248 566, bgm1@mikolow.eu

» W Mikołowie budzi się społeczeństwo obywatelskie. Mieszkańcy Rety te części miasta uzyskały status dzielnic. Po co? Mieszkańcy chcą się i mieć wpływ na decyzje dotyczące ich najbliższego otoczenia. Burmistrz nie mówi nie tym inicjatywom, ale stawia warunek. Formalny wniosek powinien wypłynąć od niego, ale od samych mieszkańców. Wymaga t

REKLAMA

Ekspresja
IWONA FRANKE

ZAPRASZAMY
NOWOCZESNY
SALON FRYZJERSKI

- profesjonalne kosmetyki
- dogodne godziny
- atrakcyjne ceny
- miła atmosfera
- espresso/herbata
- bony podarunkowe na każdą okazję

Potrzebujesz metamorfozy? Zadzwoń
tel. 600-614-597

Znajdź nas na Facebooku

Mikołów, ul. św. Wojciecha 22
KAŻDY DZIEŃ JEST DOBRY NA ZMIANĘ WIZERUNKU

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

www.marcello.pl
tel. 504-905-903

Marcello Fotografia

Przebudzenie d

W porównaniu z innymi miastami struktura administracyjna Mikołowa jest dość dziwna, a przynajmniej mało funkcjonalna. Pięć sołectw i tylko jedna dzielnica sugerują miejscowość o większym charakterze. Ale Mikołów nie jest wsią. W samym centrum mieszka niecałe 30 tys. osób. W takim razie czym jest Centrum? Na pewno nie dzielnicą, bo taki status przysługuje jedynie Kamionce.

W pięciu mikołowskich sołectwach mieszka prawie dziesięć tysięcy osób. Dokładna statystyka z końca ubiegłego roku wygląda tak: Borowa Wieś - 2453, Bujaków - 2037, Mokre - 2709, Paniowy - 1634, Śmiłowice - 991. Z kolei Kamionka liczy 2732 mieszkańców. Każda z tych jednostek ma swoje organy zarządcze. Nie mają one bezpośredniego wpływu na decyzje podejmowane przez Radę Miejską i burmistrza, ale samorząd musi się liczyć z ich opiniami. Wynika to nie tylko z kompetencji administracyjnych, ale także z polityki. Sołtysi są w swoich środowiskach wpływowymi ludźmi. W czasie kampanii wyborczej mogą kandydatom do władz

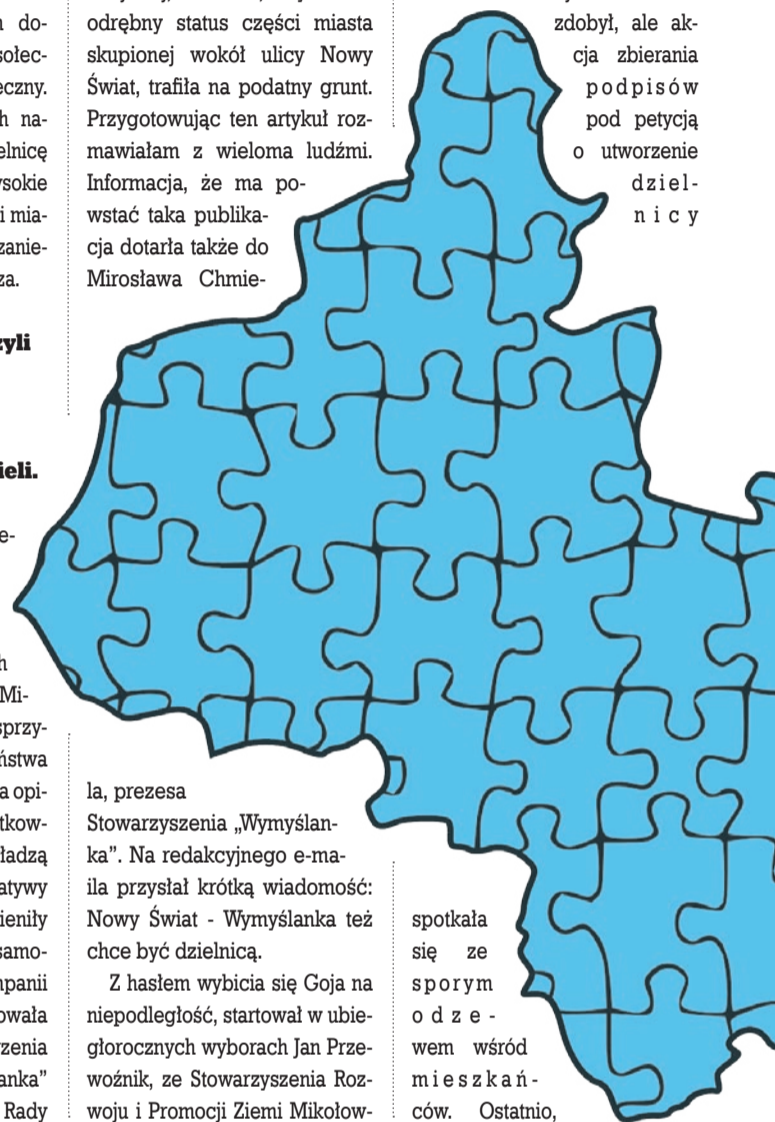
miasta pomóc albo zaszkodzić. Kamionka jest najlepszym dowodem na to, że lobbing sołectwo-dzielnicowy bywa skuteczny. W poprzednich kadencjach nakłady inwestycyjne na tę dzielnicę były nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do innych części miasta, na przykład Rety albo zaniedbanego osiedla Mickiewicza.

Reszta Mikołowa, czyli mieszkańcy bliżej niesprecyzowanego Centrum, nie mają swoich przedstawicieli.

Jeżeli zależy im na zrealizowaniu jakiegoś planu, mogą liczyć tylko na radnych albo na swoją przebojowość w kontaktach z władzami magistratu. W Mikołowie, ostatnie lata nie sprzyjały rozbudzeniu społeczeństwa obywatelskiego. Pokutowała opinia, że tandem Balcer - Putkowski niechętnie dzieli się władzą i ucina wszelkie inicjatywy mieszkańców. Sytuację zmieniły ubiegłoroczne wybory samorządowe. Już w czasie kampanii część kandydatów budowała program wokół hasła tworzenia dzielnic. Komitet „Wymyślanka” nie wprowadził nikogo do Rady

Miejskiej, ale idea, aby nadać odrębny status części miasta skupionej wokół ulicy Nowy Świat, trafiła na podatny grunt. Przygotowując ten artykuł rozmawiałam z wieloma ludźmi. Informacja, że ma powstać taka publikacja dotarła także do Mirosława Chmie-

skiej. Mandatu nie zdobył, ale akcja zbierania podpisów pod petycją o utworzenie dzielnicy



la, prezesa Stowarzyszenia „Wymyślanka”. Na redakcyjnego e-maila przysłał krótką wiadomość: Nowy Świat - Wymyślanka też chce być dzielnicą.

Z hasłem wybicia się Goja na niepodległość, startował w ubiegłorocznych wyborach Jan Przewoźnik, ze Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołow-

spotkała się ze sporym odzewem wśród mieszkańców. Ostatnio,

Reta nie ma gospodarza

Rozmowa z **ARTUREM WNUKIEM**, założycielem Stowarzyszenia Reta



- Dlaczego zależy wam na tym, aby Reta stała się dzielnicą?

- W ocenie mieszkańców, którzy przychodzą na nasze spotkania to naturalna konsekwencja rozwoju tej części miasta. Reta nie ma gospodarza, zaniedbania są ogromne. Poza tym chcemy, aby mieszkańcy Rety mieli możliwość opiniowania spraw istotnych dla dzielnicy. Przez lata nikt mieszkańców Rety o zdanie nie pytał. Kończy się to np. wydawaniem pieniędzy miasta na parking, z którego prawie nikt nie korzysta, czy fatalnie wykonane boisko i plac zabaw przy ul. Konopnickiej - błoto po kostki. O pieniądzech wyrzucanych

na niby-remonty też można długo by opowiadać.

- Czy waszych problemów nie możecie załatwić standardową drogą, czyli interwencją u radnych, a jeżeli to nie poskutkuje, to petycją do burmistrza?

- Spotkaliśmy się z radną, przedstawiliśmy postulaty, zaprosiliśmy na jedno ze spotkań, rozmawiamy i wspieramy. Działania radnej są jednak nieskuteczne, co każdy mieszkaniec Rety widzi z okien swoich domów. Mieszkańcy wspólnie doszli do wniosku, że czas na dodatkowe działania, więc to robimy. Pan Piechula z kolei, mimo że otwarty i chętny do rozmów, sam twierdzi, że nie planuje dożywno sprawować swojej funkcji. Utworzenie dzielnicy Reta dałoby pewnego rodzaju stabilizację

w kolejnych latach, kiedy burmistrzem będzie już inna osoba.

- Czy nie obawia się Pan, że wasza inicjatywa skonfliktuje miasto? Mieszkańcy mogą pomyśleć w ten sposób: jeżeli pójdą pieniądze na inwestycje na Recie, to czymś kosztem?

- Nie, nie obawiam się tego. Wręcz przeciwnie - liczę na poparcie mieszkańców innych części miasta. Wielkość Rety, liczba mieszkańców i jej położenie bronią tego pomysłu. Dziwię się, że nikt wcześniej o tym nie pomyślał. Jeśli zaś chodzi o inwestycje - spojrzmy na to z tej strony - Reta jest na ostatnim miejscu wśród rejonów Mikołowa, jeśli chodzi o inwestycje „na głowę mieszkańca” w ciągu ostatnich 10 lat. Warto też dodać, że głośny w ostatnich latach w Mikołowie projekt budowy kana-

lizacji oznaczał też budowę nowych dróg i chodników. Ta inwestycja praktycznie ominęła Retę. Jeśli nawet Rada Miasta zdecyduje o nieco większych wydatkach na Retę, co nie jest pewne, będzie to oznaczało jedynie nadrabianie zaległości.

- Założyliście stowarzyszenie. Macie w planie wystawić swoją reprezentację do Rady Miejskiej? Podobne, bardzo lokalne inicjatywy (np. Wymyślanka) nie odniosły sukcesu w ostatnich wyborach.

- Tak, to prawda, rejestrujemy Stowarzyszenie Reta. Chcemy zrzęcać mieszkańców zainteresowanych rozwojem Mikołowa, w tym Rety. Będziemy postulowali utworzenie dzielnicy Reta, chcemy zachęcać mieszkańców do większej aktywności, zgłaszania projektów w ramach budżetu partycypacyjnego.

go. Liczę, że jak się lepiej poznamy, to i pojawią się kolejne pomysły. Póki co najważniejsze dla nas są drogi, którymi w tej chwili nie da się chodzić i jeździć.

- Ile zebraliście podpisów pod petycją o utworzenie dzielnicy? Na jakie poparcie mieszkańców Rety możecie liczyć?

- Podpisy pod petycją w sprawie dzielnicy będziemy zbierali w najbliższych tygodniach. Zgodnie z mikołowskim prawem musimy ich mieć około 320, co nie będzie trudne biorąc pod uwagę, że ostatnio w innej sprawie w jeden weekend zebraliśmy 242. Ostateczna decyzja należy jednak do mikołowskich radnych, których bardzo proszę o gruntowne przeanalizowanie naszych problemów i poparcie woli mieszkańców Rety. (bl)

y, Nowego Świata i Goja chcą, aby
ę czuć u siebie gospodarzami
nistrz Mikołowa Stanisław Piechula
k w sprawie powołania dzielnic
to zebrania 300 podpisów poparcia.

Dzielnice



JAN PRZEWOŹNIK

podczas kampanii wyborczej do Rady Miejskiej:

Goj to moja i Wasza mała ojczyzna. Zjednoczmy nasze działania, by stała się jednością, a Nasz Radny w Radzie Miejskiej przemawiał w Naszym imieniu! Czas, by nie dzielono sąsiadów i nie umniejszano Naszej roli w życiu miasta. Chcemy być jedną dzielnicą.

(fragment ulotki wyborczej)

najmocniej i najgłośniejszą domagają się o swoje prawa mieszkańcy Rety. Jednym z powodów są na pewno zaniedbania z lat

poprzednich. Z nieznanymi bliżej powodów

okolice Rety nie były oczkiem w głowie

poprzedniego burmistrza i jego zastępcy. Po zaniedbanych

ulicach widać, że nie miał kto o nie walczyć. Mieszkańcy w utworzeniu

dzielnic widzą szansę na nadrobienie

zaległości w stosunku do innych części miasta.

Od chęci mieszkańców do formalnej decyzji o utworzeniu dzielnic, droga wcale nie jest prosta.

Stosowny wniosek musi trafić pod obrady Rady Miejskiej. Mo-

że to zrobić burmistrz albo sami mieszkańcy, jeżeli uzbierają 300 podpisów.

- *Spryjam wszystkim obywatelskim inicjatywom, jeżeli służą one miastu. Wolałbym jednak, aby wniosek o utworzenie dzielnicy wypłynął od samych mieszkańców. Jeżeli zrobi to burmistrz, inicjatywa nabierze administracyjnego charakteru, a powinniśmy podkreślić, iż jest to pomysł obywatelski* - mówi Stanisław Piechula, burmistrz Mikołowa.

W sprawie tworzenia nowych dzielnic trzeba też przeprowadzić społeczne konsultacje na poziomie całego miasta. Wszyscy mieszkańcy mają prawo zaopiniować planowane zmiany administracyjne. Warto podkreślić, że plan tworzenia dzielnic nie jest fanaberią, ale ułatwieniem nie tylko dla mieszkańców, ale także władz samorządowych. W większości miast funkcjonują dzielnice. Przyszła pora także na Mikołów.

Beata Leśniewska

REKLAMA

KWIACIARNIA

Nowa Flora

- ☞ bukiety okolicznościowe
- ☞ bukiety ślubne
- ☞ ślubne strojenie samochodów
- ☞ wystrój kościołów
- ☞ aranżacje florystyczne wnętrz
- ☞ artystyczne pakowanie prezentów

UL. LOMPY 3/2, MIKOŁÓW
tel. 515 393 005, tel. 500 451 683
nowaflora@gmail.com
f kwiaciarnia nowa flora

CZYNNE:
pn-pt 7.30-18.00
sobota 7.30-14.00
niedziela 8.00-14.00

Dobrze to wymyślili

Rozmowa z **Mirosławem Chmielem**, prezesem Stowarzyszenia Wymyślanka.

- Po co wam dzielnica?

- Gdybyśmy byli wcześniej dzielnicą, na pewno udało by się zapobiec w 2004 roku wykreśleniu z planów przestrzennych naszej dzielnicy zapisu o zakazie roz-

- Jeżeli Nowy Świat uzyska status dzielnicy, będziecie walczyć o przywrócenie tego zapisu?

- To jest dla nas bardzo ważna sprawa. Nie mamy



Stowarzyszenie „Wymyślanka” integruje mieszkańców m.in. akcjami wspólnego sadzenia drzew.

A 18 P
Tereny przemysłowe. Adaptacja istniejącego przemysłu, a po wyczerpaniu się zasobów gliny zmian produkcji z zakazem rozwoju technologii szkodliwych bądź uciążliwych dla sąsiednich terenów mieszkaniowych.

Zakaz mógł uchronić Nowy Świat przed szkodliwymi inwestycjami. W 2004r. ten zapis znikł z dokumentów planistycznych.

wijania technologii szkodliwych dla terenów mieszkalnych. Kiedy zniknęło to obostrzenie, w naszej okolicy pojawiły się przedsiębiorstwa, których działalność może stanowić problem dla mieszkańców.

nic przeciwko rozwojowi przedsiębiorczości w naszym mieście, ale uważamy, że okolice Nowego Świata należy zagospodarować w sposób uwzględniający także dobro mieszkańców, ich zdrowie i bezpieczeństwo.

- Zakładając dzielnicę nie stworzycie konkurencji dla władz miasta?

- Nie chcemy konkurować z władzami, ale im pomóc.

Burmistrzowi będzie łatwiej rządzić, jeżeli w liczącym prawie 30 tys. mieszkańców centrum miasta będzie miał wsparcie kilku jednostek pomocniczych. (bl)

REKLAMA



SOMIR-BIKE
CENTRUM ROWEROWE

autoryzowany przedstawiciel:

GIANT | **KROSS**

ROWERY | AKCESORIA | SERWIS



Mikołów ul. Rajcy 6 (naprzeciw DH Zgoda)
tel. 32 226 44 93 | tel. 666-230-444 | www.somir-bike.pl
Zapraszamy: pn-pt 9.00-17.00 | sobota 9.00-13.00

Najpóźniej do 9 kwietnia mieliśmy poznać nazwisko nowego prezesa Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Tego dnia JSW wydała komunikat, że decyzja zostanie podjęta 20 kwietnia. Z nieoficjalnych informacji wynika, że najpoważniejszym kandydatem do objęcia schedy po Jarosławie Zagórowskim jest Zygmunt Łukaszczyk, były wojewoda śląski i obecny prezes Katowickiego Holdingu Węglowego.

Samorządowcy i mieszkańcy powiatu mikołowskiego z uwagą śledzą zamieszanie wokół Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Najbardziej zainteresowana jest gmina Ornontowice, której ekonomiczny byt zależy od kopalni „Budryk”, wchodzącej w skład JSW.



Gorące krzesło

Wśród żądań, jakie postawili strajkujący w lutym górnicy tylko jedno nie podlegało negocjacji. Prezes Zagórowski musiał odejść. Protestujący dopięli swego. Zagórowski zrezygnował z prezesury, ale z jego odejściem nie zniknęły problemy JSW. Spółka nie jest już notowana w WIG 20, czyli najbardziej prestiżowym indeksie Giełdy Papierów Wartościowych. Trudno o bardziej czytelny sygnał, że sytuacja ekonomiczna węglowego giganta daleka jest od oczekiwania akcjonariuszy, a mówiąc bez ogródek, firma stoi na krawędzi bankructwa. W połowie grudnia ubiegłego roku, notowania JSW osiągnęły historyczne „dno”. Za akcję płacono 16,05 zł. Przypomnijmy, że podczas oferty publicznej cena emisyjna wynosiła 136 zł.

Tegoroczny strajk nie był więc przyczyną, lecz raczej skutkiem finansowych problemów Spółki.

Być może akcji protestacyjnej udało się uniknąć, gdyby nie „trudny” charakter byłego prezesa. W niektórych kręgach biznesowych był on idolem ze względu na nieprzejednany, a czasami wręcz wrogi stosunek do związków zawodowych. Mimo charyzmy i menedżerskich talentów, Jarosław Zagórowski zapomniał o jednym. W górnictwie, pójdzie na ostre zware z związkowcami, zazwyczaj kończy się katastrofą. Prezesa nie obronił nawet główny właściciel, czyli Skarb Państwa. Rząd uznał, że poświęcenie Zagórowskiego nie jest wygórowaną ceną, jeżeli w zamian uda się utrzymać spokój społeczny na Śląsku. Po zakończeniu strajku wszyscy odetchnęli z ulgą. Problemy JSW jednak nie znikły. Kto podniesie spółkę z ekonomicznych kolan i odbuduje jej nadwyżę wizerunek?

Ze względów finansowych stanowisko prezesa JSW należy do najlepiej płatnych etatów w naszym regionie. Jarosław Zagórowski zarobił w ubiegłym roku 950 tys. zł. Z drugiej strony jest to gorące krzesło, z którego można szybko i boleśnie spaść.

Po ogłoszeniu konkursu na to stanowisko, napłynęło 16 ofert. Po wstępnej selekcji skró-

coną listę osób, spełniających wymagane kryteria. Wśród nich pojawiło się kilka ciekawych i znanych w regionie nazwisk. Pewne zaskoczenie budzi na pewno kandydatura Edwarda Szłęka, prezesa spółki JSW KOKS należącej do Grupy Kapitałowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Z takiego rozwiązania na pewno ucieszyłby się sam Zagórowski. Nie jest tajemnicą, że obu panom dobrze się współpracowało. Wybór Szłęka mógłby jednak zostać odczytany, jako kontynuacja kursu wyznaczonego przez byłego prezesa. Można wątpić, czy właśnie o to chodzi właścicielom spółki. Podobne zastrzeżenie dotyczy kolejnego z kandydatów, Roberta Kozłowskiego, który od trzech lat jest w JSW zastępcą prezesa zarządu do spraw ekonomicznych. Dla nikogo nie powinno być zaskoczeniem, że w konkursie startuje Waldemar Mróz, prezes spółki Universal Energy, a w latach 2001-2013 członek zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego. Pewną niespodzianką jest natomiast akces Mariana Kostempskiego, prezesa Kopeksu w latach 2008-2012. Przed objęciem tego stanowiska był dyrektorem generalnym i prezesem Zabrzańskich Zakładów Mechanicznych. Kostempski to miłe dla ucha nazwisko w kręgach obecnej władzy. Dawid, syn Mariana, jest prezydentem Świętochłowic i jedną z gwiazd śląskiej Platformy Obywatelskiej.

O prezesurę JSW ubiega się także Zygmunt Łukaszczyk. I jest to najmocniejsze nazwisko z całej stawki kandydatów.

Prosząc o anonimowość osoba, która dobrze orientuje się w sprawach dotyczących JSW, daje tej kandydaturze 90 proc. szans. Zygmunt Łukaszczyk pełnił wcześniej wiele biznesowych i samorządowych funkcji, ale polityczną pozycję zbudował jako wojewoda śląski. Był na tym stanowisku postacią wyrazistą. Dał się poznać, jako człowiek zdecydowany, nie unikający trudnych decyzji, potrafiący - kiedy trzeba - uderzyć pięścią w stół. W Urzędzie Wojewódzkim nie wszystkim odpowiadał taki styl zarządzania. Niewykluczone, że był to jeden z powodów, dla których Łukaszczyk zmienił miejsce pracy i został prezesem Katowickiego Holdingu Węglowego. W górnictwie otoczeniu jego styl bycia i kierowania firmą sprawdził się. Były wojewoda od razu trafił na ostry konflikt pracowniczy w kopalni Kazimierz - Juliusz. Łukaszczyk rozwiązał problem. Dogadał się z związkowcami i protestującymi górnnikami. Są to doświadczenia zawodowe i życiowe, które mogą się przydać w kierowaniu Jastrzębską Spółką Węglową. Czy konkurs na prezesa faktycznie wygra Łukaszczyk, przekonamy się 20 kwietnia. Trochę więcej czasu upłynie zanim dowiemy się, czy radzi sobie z kierowaniem węglowym gigantem. (bl)

REKLAMA



Meble PROMIKO - Mikołów Mokre, ul. Jeżynowa,
tel.: (32) 446 03 03, tel. kom.: 887 887 137, 790 240 546,
e-mail: biuro@meblepromiko.pl, www.meblepromiko.pl

**Z NASZĄ GAZETĄ 5%
TANIEJ PRZY ZAKUPIE MEBLI**

Stoły, stoliki, ławostoły



łożył ją 25 lat temu Paweł Prasol, który całe życie zajmował się trudnym rzemiosłem stolarskim. Dziś pałeczkę w firmie przejęła córka. Ich znakiem firmowym stały się właśnie: ławy, stoliki okolicznościowe, stoły do kuchni, jadalni i salonów oraz ławo-stoły podnoszone i rozsuwane w sposób tradycyjny, a także z zastosowaniem nowoczesnych, niemieckich podnośników.

- Postawiliśmy na jakość i nowoczesność. Bardzo dbamy o detale. W naszych wyrobach stosujemy materiały najnowszej generacji, zarówno płyty melaminowane odporne na temperaturę, jak



i wykończenia ABS, do których zakupiliśmy specjalistyczne, włoskie maszyny. Nawet śrub nie używamy chińskich, wszystko jest europejskie - zapewnia właścicielka.

Stolarze z firmy PROMIKO oferują także bogatą kolorystykę płyt. Obecnie klienci mogą wybierać w ponad 100 kolorach i co ciekawe można łączyć różne barwy oraz kształty przy komponowaniu mebli. Dzięki nowoczesnym maszynom firma jest w stanie realizować różne nietypowe zamówienia w krótkim czasie. Zwykle są one realizowane w siedem dni. Firma PROMIKO to nie tylko wytwórca różnych rodzajów stołów, ale również kuchni oraz szaf do zabudowy i nie tylko. Na swoje wyroby oferuje dwa lata gwarancji.

Stolarstwo to fach, który zaczynamy doceniać, kiedy zaczynamy poszukiwać oryginalnych mebli do naszych czterech ścian. Stoły, stoliki, ławy to meble, które nadają wnętrzu charakteru, ale jednocześnie muszą być uniwersalne i spełniać oczekiwania klientów. Dziś liczy się wszystko: jakość, kolor, ciekawy wzór i funkcjonalność - meble przecież kupujemy na lata. Takie są właśnie stoły w firmie PROMIKO z Mikołowa. Za-



Ludzkość emituje rocznie 28,5 mld ton dwutlenku węgla. W wyniku pakietu klimatycznego jego globalne zużycie zmaleje o 0,9 mld ton, czyli około 3 proc.

Naukowcy nie są do końca pewni, czy świat ociepla się z powodu ludzkiej działalności. Polityczni liderzy Unii Europejskiej nie mają jednak takich wątpliwości i chcą państwom wspólnoty narzucić ograniczenia w emisji dwutlenku węgla. Do pakietu energetyczno-klimatycznego dołożono kolejną restrykcję. W marcu Polska podpisała się pod postulatem Rady Europejskiej, której przewodniczącym jest Donald Tusk, o dekarbonizacji unijnej gospodarki. Pod tym słowem kryje się eliminacja węgla z energetyki. Jeżeli Polska zacznie przestrzegać te zapisy, Śląsk, a zwłaszcza jego górnicze rejony czeka gospodarcza i społeczna katastrofa. W powiecie mikołowskim kopalnie „Bolesław Śmiały” i „Budryk” oraz Elektrownia Łaziska otwierają listę największych pracodawców.

Powiat mikołowski, mimo sielskiego miejscami krajobrazu, uzależniony jest od przemysłu ciężkiego. Tysiące ludzi pracuje w kopalniach. Wiele tutejszych firm świadczy usługi na rzecz górnictwa i energetyki. Podatek wydobywczy stanowi jedno z ważniejszych źródeł dochodu dla wszystkich pięciu gmin tworzących powiat. Ta budowana przez dziesiątki lat trudna symbioza między przemysłem a lokalną społecznością, może runąć jak domek z kart. To, czego nie zdążył zniszczyć socjalizm, ani nie zrujnowała terapia szokowa Balcerowicza, teraz chce położyć na łożach Unia Europejska. A jeżeli kłama zapadnie, nie pomogą strajki, ani protesty. To nie jest problem na skalę kontrowersyjnego prezesa Jastrzębskiej Spółki Węglowej, który musiał odejść ze stanowiska, kiedy górnicy i mieszkańcy Jastrzębia-Zdroju wyszli na ulice. Takie akcje nie zrobią wrażenia na unijnych urzędnikach. Ich gra toczy się na innym poziomie. Wpływowe i potężne unijne lobby forsujące pakiet klimatyczny, usiłuje przekonać światową opinię publiczną, że to ludzie są odpowiedzialni za ocieplenie ziemi. Problem w tym, że nie wiemy tego na pewno. Jesteśmy skazani na opinie naukowców, a z ich

niezależnością bywa różnie. Podobnie jak z komentarzami mediów, którym zależy na dobrej współpracy z instytucjami unijnymi, bo stoją za nimi wielkie pieniądze. Nie wiemy, czy to człowiek odpowiada za ocieplenie klimatu, ale starania, aby nas do tego przekonać, nabrały rozmachu niespotykanej w historii kampanii promocyjno-medialnej. Największymi promotorami pakietu klimatycznego są Niemcy i Francja. Nasi zachodni sąsiedzi są liderami w dziedzinie energetyki odnawialnej. Z kolei Francja jest światowym potentatem w energetyce jądrowej. Prawie 80 proc. zużywanego nad Sekwaną prądu pochodzi z elektrowni atomowych. Upadek tradycyjnej energetyki, opartej na węglu, otworzy przed tymi krajami ogromny rynek dla eksportu ich technologii oraz kapitału.

Zalecana przez Radę Europejską dekarbonizacja może oznaczać śmierć dla polskiego górnictwa.

Ten zapis zaproponowały państwa, których gospodarka nie jest oparta na węglu i nie mają żadnego interesu w ochronie tego surowca. Polska jest w innej sytuacji. Ogromne zasoby węgla gwarantują nam niezależność

energetyczną. Trudno o cenniejszy kapitał, zwłaszcza w obecnych, bardzo niespokojnych czasach. Węgiel jest dla Polski surowcem o znaczeniu strategicznym i powinniśmy go bronić jak niepodległość. Ale coś słabo nam to idzie. Największe zagrożenie nie stanowi tani import z zachodniej granicy, bo z tym można sobie poradzić odpowiednimi regulacjami handlowymi i celnymi. Problemem dla Polski są ograniczenia narzucane przez Unię Europejską. Jeżeli zacznie obowiązywać dekarbonizacja, będziemy musieli znaleźć inne paliwo dla naszej gospodarki. Staniemy się importerem energii, choć brzmi to absurdalnie, w kraju który „siedzi” na węglu.

Cały paradoks polega na tym, że wprowadzenie pakietu klimatycznego oraz dekarbonizacja i tak nie doprowadzą do globalnego zmniejszenia emisji dwutlenku węgla.

Największe światowe gospodarki, USA, Chiny, Rosja, Indie, Brazylia dbają o swoje interesy i nie zamierzają zredukować CO₂. Wiele środowisk naukowych w Stanach Zjednoczonych wskazuje na cykliczność procesów ociepleniowych ziemi. Skoki temperatury pojawiały się na naszym globie co kilkaset lat i nie miały nic wspólnego z ludzką cywilizacją. Zmuszenie krajów Unii Europejskiej do ograniczenia emisji CO₂ niczego też nie zmieni w globalnym bilansie handlowym. Światowe koncerny po prostu przeniosą swoją działalność przemysłową z krajów UE w inne zakątki globu.

Niestety, największe koszty tej klimatyczno-polityczno-medialnej akcji, poniesie Polska. Ponad 90 proc. naszej energii pochodzi z węgla, ale i tak nie stanowi to wielkiego obciążenia dla środowiska. Mamy jedne z największych zasobów leśnych w Europie, które są w stanie pochłonąć nadmiar dwutlenku węgla. Ale czy w Brukseli to kogoś obchodzi? (fil)

REKLAMA

PRODUKCJA MEBLI

- kuchennych
- biurowych
- łazienkowych
- szaf



Wyry
ul. Pszczyńska 142
tel. 501 740 490
www.meble-szewczyk.pl
fhuinstal@onet.pl

Przy zamówieniu mebli kuchennych od 5 000 zł - zlewozmywak granitowy oraz bateria gratis !!!

KOTŁY C.O. Z MONTAŻEM

**Ogrzewacze * Bojlery
Grzejniki * Sterowniki**

**Wycena i doradztwo Gratis !!!
Szybki montaż !!! Zadzwoń.**



(32) 224-15-46

691 404 602

Łaziska Górne, ul. Radosna 10

Sklep internetowy www.wodniklaziska.pl

VIADRUS



KLIMOSZ

KBO
KOTŁO-BUD OBIEK

Malejka



**ZAKŁADY GÓRNICZO-METALOWE
ZĘBIEC**





Twoje pieniądze

Strony ekonomiczne „Na

- najlepszym miejscem do promocji



Bank czy skarp

**ARTUR
WNUK**

artur_wnuk@interia.pl

Według badań, jeden na pięciu Polaków nie posiada konta bankowego, a dwie trzecie spośród tych, którzy je mają, zadowolona się posiadaniem tylko jednego rachunku. Stopy procentowe spadły, opłaty rosną - co robić?

Wiemność jest szlachetną cechą, ale niekoniecznie w relacjach z bankiem. Banki zarabiają krocie, również na

naszym lenistwie i przyzwyczajeniu. W 2014 roku wyciągnęły z naszych kieszeni 16,2 mld złotych. Rekordowo niskie stopy procentowe

w Polsce to zła wiadomość dla banków. Banki na siłę szukają źródeł przychodów zaczęły modyfikować (zwykle w górę) opłaty za prowadzenie rachun-

ku, posiadanie karty, wypłaty w bankomatach. Stosują przy tym strategię pełzających podwyżek - tu złotówka za konto, tam kilka złotych za kartę, tak

żeby za bardzo nie bolało. Gorąco namawiam do sprawdzenia - jakie koszty ponosisz z tytułu korzystania z rachunku bankowego. Jeśli miesięcznie jest to więcej niż kilka złotych, powinna zapalić się lampka alarmowa.

to, że możesz spać spokojnie. Sprawdź maile z banku oraz grube koperty zapisane informacjami drobnym drukiem. Trend jest jednoznaczny, banki chcą żebyś płacił coraz więcej.

Dla tych nielicznych, którzy posiadają trzy lub cztery rachunki osobiste to dobry czas na weryfikację, czy na pewno wszystkie one są nam nadal potrzebne. Tam, gdzie zawsze były dobre lokaty - były i się skończyły, darmowa karta już darmowa nie jest. Lepiej zamknąć niepotrzebny rachunek, niż za kilka miesięcy zdziwić się, że bank wzywa nas do zapłaty stu złotych zaległych opłat.

Od lat masz to samo konto w tym samym banku? Sądzisz, że ktoś to doceni? Nic bardziej błędnego. Podobnie jak operatorzy telefonii komórkowej albo sieci telewizji kablowej, banki również zrobią wszystko, aby przyciągnąć nowych klientów. O starych mało kto dba. Jeśli chodzi o pieniądze - sentymentów nie ma. Co z tego, że Pani w banku uśmiecha się do Ciebie w sposób wyuczony na szkoleniu. Ten uśmiech kosztuje Cię siedem, dziesięć, a może nawet piętnaście złotych miesięcznie. Czy to ma sens?

KONTO ZA ZERO? SORRY, TO JUŻ BYŁO...

Darmowe konta powoli stają się rarytasem. Bezpłatny rachunek zwykle wiąże się z obowiązkiem przekazywania do banku wynagrodzenia lub innego rodzaju regularnych wpłat. Era darmowych kont powoli przemija. W ostatnim czasie podwyżkę opłat za prowadzenie rachunku lub korzystanie z karty wprowadziły lub zapowiadają m.in. PKO BP, Alior, BZWBK, Credit Agricole, ING Bank Śląski. Jeśli „twojego” banku nie ma na tej liście - nie oznacza

REKLAMA

eurobank

eurobank bliżej Ciebie!

Łaziska Górne, ul. Świerczewskiego 14A
tel: 32 322 72 98

przyjdź i zobacz nasz nowy oddział
w Twoim mieście!

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach Euro Banku S.A. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.



szej Gazety” usług finansowych



CO ROBIĆ?

Banki nieustannie konkurują o klienta. Mimo tendencji do podwyższania opłat - promocje nie zniknęły. W chwili, gdy piszę ten tekst, są dostępne co najmniej dwie oferty warte rozważenia. Banki Millennium oraz Raiffeisen Polbank zapłacą Ci 55 zł za założenie konta przy spełnieniu niezbyt wygórowanych warunków. A nie są to jedyne promocje dostępne obecnie na rynku. Jeśli nie masz konta lub twój obecny bank jest zbyt drogi - powinieneś rozważyć te oferty albo poczekać na kolejne za kilkanaście tygodni. Można poszukać w Internecie lub zapytać w banku. Pojawia się tak wiele promocji, że jest tylko kwestią czasu, kiedy kolejny bank zaproponuje coś interesującego.

Zakładając rachunek bankowy trzeba przeanalizować swoje rzeczywiste potrzeby. Czy na pewno potrzebne nam darmowe bankomaty na całym świecie? Czy koniecznie musimy mieć ubezpieczenie do konta za 2-3 złote miesięcznie, z którego w praktyce nigdy nie skorzystamy? Z drugiej strony co z tego, że przelew zlecony w placówce kosztuje aż 10 złotych, skoro mamy sprawny internet, łatwo posługujemy się bankowością elektroniczną i nigdy tych 10 złotych nie zapłacimy. W ofercie banków na pewno znajdziemy coś in-

teresującego, pod warunkiem, że zaczniemy od określenia własnych potrzeb.

DO CZEGO NAMAWIAM?

Posiadacze rachunku bankowego nie muszą odbierać pensji w kasie albo czekać na listonosza z emeryturą. Który z emerytów czy rencistów nie zostawi dziś końcówki renty listonoszowi? Rocznie to pewnie kilkadziesiąt złotych, które można wydać na... cokolwiek. Jeśli uzyskujesz jakiegokolwiek dochodu - załóż konto w banku, ale wcześniej koniecznie sprawdź, który ma najciekawszą dla Ciebie ofertę.

Zero sentymentów. To zasada, którą powinniśmy się kierować w relacjach z bankiem. Jeśli nie jesteśmy z nim związani 25-letnim kredytem hipotecznym, sprawa jest prosta, szukamy promocji. Zawsze jakiś bank premiuje założenie konta zwolnieniem z opłat, premią za zakupy lub przelewy. A jeśli za rok darmowe konto przestanie być darmowe? No cóż, nie bądźmy leniwi i rozejrzyjmy się za nowym kontem. To się musi opłacać.

Za miesiąc przyjrzymy się kartom bankowym. Czy karta kredytowa może być darmowa? A może płacąc kartą można zarabiać? Jaką kartą płacić w czasie zagranicznych podróży? Zapraszam.



Od lewej: Jakub Jarząbek, sekretarz miasta Mikołów, wiceburmistrz Mateusz Handel, Agata Bluj oraz Ewa Stokłuska z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych Stocznia z Warszawy.

Droga cierniowa do budżetu obywatelskiego

Dwa miesiące temu zastanawiałem się na łamach „Naszej Gazety” czy zmiany, których doświadczamy w Mikołowie doprowadzą do zaproszenia mieszkańców do współdecydowania o budżecie miasta. Wzorem sąsiednich miast (jak Tychy, Katowice, czy Ruda Śląska) mieszkańcy mieliby decydować na co wydać milion, może dwa, z mikołowskiego budżetu. Zwolennikiem tej idei jest zastępca burmistrza Mateusz Handel. „Budżet obywatelski” w Mikołowie to również jeden z postulatów wyborczych Stanisława Piechuli.

8 kwietnia w biurze Rady Miasta w Mikołowie odbyło się pierwsze spotkanie osób, których zadaniem będzie opracowanie reguł mikołowskiego budżetu partycypacyjnego. Do końca czerwca powstanie regulamin określający podstawowe zasady jego tworzenia. Trzeba będzie zdecydować o podziale terytorialnym miasta i podziale środków pomiędzy obszary, zasadach zgłaszania wniosków, zasadach ich oceny oraz późniejszego głosowania i realizacji projektów wybranych przez mieszkańców. W spotkaniu, na zaproszenie magistratu udział wzięły Ewa Stokłuska oraz Agata Bluj z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych Stocznia z Warszawy, które w profesjonalny sposób omówiły podstawy zagadnienia.

Jeśli mikołowscy radni poprą tę inicjatywę i we wrześniu podejmą uchwałę intencyjną - jesienią rozpocznie się akcja informacyjna i cykl spotkań z mieszkańcami. Wydaje się, że decyzja Rady to tylko formalność, skoro utworzono

w tym celu komisję doradczą, a do zespołu roboczego, którego celem jest przygotowanie zasad budżetu partycypacyjnego zgłosiło się aż siedmiu radnych, czyli jedna trzecia składu Rady Miejskiej. Czas pokaże.

W pracach zespołu może wziąć udział każdy mieszkaniec Mikołowa. Mateusz Handel wielokrotnie zapraszał mieszkańców do współpracy, co spotkało się ze zauważalnym odzewem. Pierw-

si chętni już są. Jeszcze nie jest za późno na zgłoszenie swojego udziału w pracach zespołu, którego koordynatorem będzie Urząd Miasta. Ważne jest, aby w skład zespołu wchodziły mieszkańcy różnych części miasta, mający swoje własne wizje i chociażby minimalną wiedzę w tym zakresie.

Nieco rozczarowuje fakt, iż wbrew wcześniejszym zapowiedziom budżet partycypacyjny ruszy dopiero w 2016,

a na pierwsze realizacje zaczekamy aż do 2017 roku, kiedy sąsiednie miasta będą realizowały drugie lub trzecie edycje tej idei. Osobiście cieszę się, że w Mikołowie prace ruszają, choć pewien niedosyt pozostaje. „Droga cierniowa” jak powiedział na spotkaniu jeden z mikołowskich radnych, czy raczej szansa na konsultacje społeczne z prawdziwego zdarzenia? Niech każdy odpowie sobie sam.

Artur Wnuk

REKLAMA

WSKOCZ PO NISKIE OPROCENTOWANIE

POŻYCZKI

DLA NOWYCH KLIENTÓW

Orzesze ul. Rybnicka 19
Łaziska Górne ul. Pstrowskiego 12
Łaziska Górne ul. Plac Ratuszowy 5D

Przykład reprezentatywny dla pożyczki powitalnej: Całkowita kwota pożyczki 2.300 zł, umowa zawarta w dniu 09.02.2015 r. na okres 11 miesięcy z oprocentowaniem nominalnym 0,00%, prowizją za udzielenie pożyczki w wysokości 138,00 zł, opłatą przygotowawczą w wysokości 0 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania wynosi 13,28%, całkowita kwota do zapłaty wynosi 2438,00 zł, całkowity koszt kredytu wynosi 138,00 zł, a kwota raty miesięcznej wynosi 209,09 zł. Obowiązkowe zabezpieczenie: poręczenie/ubezpieczenie. Koszt ubezpieczenia uzależniony jest od indywidualnej oceny ryzyka i będzie miał wpływ na RRSO oraz całkowitą kwotę do zapłaty.

Specjalnie dla nas, Ewa Prochaczek, recenzuje książki! Kryterium doboru lektur jest proste. Książka bądź jej autor muszą być związani z powiatem mikołowskim.



Czytać albo nie czytać? Oto jest pytanie...

„SUSZA” - Małgorzata Łozicka

Niedawno byłam w mikołowskim Domu Kultury na bardzo ciekawym spotkaniu z podróżniczką i pisarką Małgorzatą Łozicką. Dowiedziałam się wiele interesujących rzeczy o odległym Wietnamie, gdzie Pani Małgorzata, jako wolontariuszka pracowała pół roku. Opowiedziała nam, że ich wietnamska tłumaczka władała płynnie, z dobrym akcentem, czterema europejskimi językami, będąc równocześnie analfabetką. Nawet nie potrafiła się podpisać! Ze spotkania wyszłam nie tylko wzbogacona o wiedzę, ale również z książką pod pachą (oczywiście z dedykacją) autorki i prelegentki pod tytułem „Susza”. Książkę wydała Fundacja Historii Kobiet im. Marii Renardowej.



Książka, mając charakter bardzo osobisty, urzeka naturalnością. Przeplatają się tu skrajności, raz szczęście, a raz skrajna rozpacz. Trochę to filozoficzna beletrystyka, ale „nie rozaniela” czytelnika. Wszak jej akcja rozgrywa się w świecie współczesnym i jest oparta na faktach oraz przeżyciach bohaterki i autorki książki, podczas brutalnej rewolucji 2011 roku w Egipcie. Jej przeżycia bywają tragicomiczne. Czasami wzrusza bezsilność

autorki. Egipski w tej książce (wręcz przewodnikowo) zachwyca soczystością obrazu, zapachem, suszą klimatu, smakiem, a pod powieką czuć ziarenka piasku...

Polecam
Ewa Prochaczek

PORCJA CYTATÓW Z „SUSZY”:

„... Zaglądam do różnych źródeł. Spójrz własnymi oczyma. Bez żadnych okularów, które nałożyli Ci na nos inni...”

„...Masz prawo do błędów, masz prawo do pomyłek - to przecież Ty będziesz ponosić konsekwencje. Najważniejsze jest to, żebyś mógł patrzeć spokojnie w lustro...”

„... Nie wypada mi dawać Ci życiowych rad - kim niby jestem, żeby to robić? Więc powiem tylko tyle - doceniaj, żyj! Nie bój się marzyć, a co ważniejsze - nie bój się spełniać swoich marzeń. Bierz wszystko, co przynosi Ci życie - piękne i wyjątkowe rzeczy traktuj jak prezent, a te nie do końca piękne i trudne - jak lekcje...”

» Do wygrania „SUSZA” «

KRZYŻÓWKA

Świądectwo kontroli	Mieszka- nka Addis Abeby	Pojazd jedno- sładowy	Do kąpieli słonecznych	Z koszem i gondola	Stolica Armenii	Lewy dopływ Bugu
		22	Stale miejsce pracy			
			Miodożer			
			Imię de Niro	24	20	
Samiec bazaranta	Figlarz					Wśród ryb
	1	Ubranie, strój				7
			Uzdol- nienie			
23		5	Obrot- ność			
Szachowy remis			Produ- cent goudy			
	10				11	
Puszysta tkanina syntetyczna						Skafander Eski- mosa
				2	15	3
Klatka filmowa			Zwierzę lasi- cówate	Rodzaj ujścia rzeki	Liście marchwi	
	8	6			Model opła	14
						19
Nazwis- ko z filmowej sagi	Węgiel i drewno na zimę	Diuna			Golda, była premier Izraela	Uroczys- ty strój lub bankiet
	21					16
Jedno- stka siły			Graficz- ny znak głoski	4		
					Pieniądz z Arabii Saudyj- skiej	
		17				13
Noga psa			Ryba akwa- riowa			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - aforyzm Wojtki Bartoszewskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do końca kwietnia nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżów- ki rozlosujemy książkę „Susza”. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Bogdan Czuchowski z Łazisk Górnych. Książkę „Dzieci sztyletu” wysyłamy pocztą.

REKLAMA

OPTYK OKULISTA

IGNUM

zwykłe soczewki
soczewki Crizal®

25xWIĘCEJ OCHRONY
PRZED SZKODLIWYM PROMIENIOWANIEM UV

PARA SOCZEWEK
GRATIS

1+1

Crizal®
PRZY ZAKUPIE SOCZEWEK

SPRAWDŹ PROMOCJĘ »»

STOP

- odblaski
- zarysowania
- zabrudzenia
- kurz
- woda
- UV promienie UV

Mikołów CH Auchan, ul. Gliwicka 3
Katowice CH Bażantowo, ul Hierowskiego 70A
CH E. Leclerc, ul. Gen. W. Jankego 15D

www.optyk-okulista.pl

ZNANE Z TV

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY



Bądź ekologiczny na wiosnę

Eko Bio Organic Centrum w Mikołowie-Kamionce, przy ul. Kościuszki 61 to miejsce, gdzie nie tylko można kupić ekologicznie produkty, ale także dowiedzieć się wielu interesujących rzeczy dotyczących zdrowego żywienia.



Od 18 kwietnia, co dwa tygodnie organizatorzy zapraszają do Centrum na prelekcje z dietetyczką Kasią. Z kolei do dzieci adresowane są warsztaty tematyczne, poświęcone m.in. pieczeniu chleba. Eko Bio Organic Centrum powoli staje się jednym z najważniejszych w naszym regionie ośrodków promocji zdrowego żywienia.



Tutaj można nabyć produkty, które wspomogą dietę i są o wiele smaczniejsze, niż jedzenie przetworzone chemicznie. W sobotnie przedpołudnie warto tu przyjechać nie tylko na zakupy, ale także po to, aby poznać przepisy na zdrowe, smaczne i ekologiczne dania.

Z miesiąca na miesiąc Centrum odwiedza coraz więcej klientów, bo ekologiczne produkty stały się modne, a wielu z nas zaczyna doceniać znaczenie powiedzenia, że: „jesteś tym, co jesz”. Zaczynamy stawiać na jakość, smak i walory odżywcze. W sobotę targ jest czynny od 8.00

do 15.00, a od poniedziałku do piątku działają delikatesy.

ZASADA JEST PROSTA: KTO RAZ TU ZROBIŁ ZAKUPY, BĘDZIE WRACAŁ.

Można tu kupić wszystko, co wiąże się ze zdrowym, ekologicznym jedzeniem. Jest nawet ekologiczne pieczywo i ciasta! Na specjalnym stoisku można zaopatrzyć się w ziarna strączkowe, mąki, kasze, ryż i bakalie. Nie brakuje również egzotycznych zbóż. Są tu wędliny, drób, mięso oraz ryby - wszystko świeże, ekologiczne, certyfikowane, ale najważniejsze jest to, że nie ma w tych wyrobach chemicznych dodatków. Nie brakuje tu także makaronów (pszenne, żytnie, ryżowe, sojowe) nabiału, czyli serów białych i żółtych, jogurtów, mleka czy jaj z naturalnego chowu. Możemy przebierać w przetworach owocowo-warzywnych, miódach, owocach i warzywach oraz sokach.

Eko Bio Organic Centrum jest nowoczesnym, czystym, dobrze zorganizowanym targowiskiem. Bywanie tutaj i robienie zakupów staje się modne wśród mieszkańców ziemi mikołowskiej.



Wędliny z Podstolic - jakość i tradycja

Wieliczka, Podstolice 163, tel. 12 289 57 20, www.gawor-wedliny.pl

Sun-Vita
soki dla zdrowia

Importer wyciskarek marki **discovery** i dystrybutor marki **Kuvings** WHOLE SLOW JUICER

Gliwice, ul. Piastowska 7/II
tel./fax 32 335 60 47, tel. 502 526 733
www.sokidlazdrowia.pl

REKLAMA Wibroakustyka - dźwięk, który leczy!

Rozmowa z **DANUTĄ JĘDRYCHOWSKĄ**, propagatorką leczenia mikrowibracjami.

- Zachwalając Vitaфон oraz leczenie wibroakustyką zaryzykowała Pani nawet stwierdzenie, że jeżeli ktoś zakupi urządzenie i mu nie pomoże, to może je zwrócić! Skąd u Pani taka pewność w skuteczność działania urządzenia?

- Z doświadczenia, bowiem sama borykałam się z bólami kręgosłupa. Nie pomagały masaże, ćwiczenia, ale znajomy zainteresował mnie tą formą rehabilitacji i pomogło, a mój komfort życia znacznie wzrósł. Ale wibroakustyka leczy nie tylko kręgosłup, ale także cukrzycę.

- Ale jak? Medycyna od lat utrzymuje, że bez insuliny nie da się żyć?

- Istota wibroakustyki polega na oddziaływaniu na miejsce chorobowe drganiami dźwiękowymi o zmieniającej się częstotliwości. Ostatnie odkrycia naukowe wykazały, że w naszym ciele zachodzi zjawisko mikrowibracji tkanek, będące, obok tlenu i energii, jednym z najważniejszych zasobów organizmu. W przypadku cukrzycy poddaje się fonowaniu (oddziaływanie dźwiękiem) kręgosłupa, trzustki i okolice ne-

rek. W efekcie następuje przywrócenie przewodnictwa nerwowego, znika obrzęk,

generacja tkanek, a w efekcie także poprawia się praca trzustki.

- I to wystarczy? Po jakim czasie chorzy mogą odstawić insulinę?

- Nie tak od razu. Najlepsze efekty daje nasza terapia w przypadku chorych na cukrzycę typu drugiego. Tutaj chorzy mogą zmniejszyć dawkowanie, a nawet odstawić tabletki już po miesiącu. Natomiast w przypadku chorych przyjmujących już insulinę, systematyczne stosowanie Vitafonu doprowadza do obniżenia jej dawek. Efekt leczenia zależy od zaawansowania cho-

roby. Stosując wibroakustykę można również wyeliminować lub nawet uniknąć wiele skutków ubocznych cukrzycy, takich jak problemy ze wzrokiem czy tzw. stopa cukrzycowa.

- Czy używanie Vitafonu jest skomplikowane?

Nie, zabiegi można wykonywać samodzielnie w domu. Dołączona do urządzenia instrukcja zawiera dokładny opis stosowania urządzenia dla wielu różnych chorób, w tym dla cukrzycy, a zabiegi Vitafonem może bez problemu wykonywać osoba bez żadnego przeszkolenia.



VITAFON - urządzenie, które działa na organizm przy pomocy mikrowibracji zgodnych z zakresem częstotliwości drgań w komórkach ludzkiego organizmu. Jego działanie zmniejsza ból i obrzęk, leczy zarówno przyczyny jak i skutki wielu chorób, zwiększa odporność organizmu.

Więcej informacji: tel. 508-259-638, www.skuteczne-leczenie.pl

» W weekend 18-19 kwietnia odbędzie się czwarty Rajd Mikołowski, który jest jednocześnie pierwszą rundą tegorocznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Śląska.

Formuła Mikołów

Honorowy patronat nad imprezą objął burmistrz Stanisław Piechula. W sobotę 18 kwietnia o godz. 19.00 na mikołowskim rynku odbędzie się ceremonia startu, po której uczestnicy wyruszą na widowiskowy odcinek specjalny rozgrywany w centrum miasta. Drugiego dnia rajdu załogi będą miały do pokonania trzy, przejeżdżane dwukrotnie odcinki specjalne: w Gostyni, Żorach oraz Suszcu. Po przejechaniu pierwszej pętli rajdowcy zjadą do parku serwisowego zlokalizowanego pod Centrum Handlowym Auchan w Mikołowie. Serwis rozpocznie się około 13.30. Organizatorzy



spodziewają się 100 załóg z całego kraju. W tym czołowych polskich kierowców, ponieważ w tym roku rajd stanowi już bezpośrednio zaplecze Mistrzostw Polski.

Załogi rywalizujące w rajdzie to licencjonowani kierowcy i piloci z całego kraju. Rajd odbywa się w oparciu o regulaminy Polskiego Związku Motorowego. Start załóg odbywa się w odstępach minutowych, co w normalnych warunkach uniemożliwia dogonienie się na trasie. Nad bezpieczeństwem kibiców czuwają przeszkoleni sędziowie oraz Policja. Wszystkie szczegóły dotyczące rajdu, konkursów oraz utrudnień będzie można znaleźć na stronie www.raid.mikolow.pl

Moto rady
Jerzy Paja

Wiosenne porządki

Z nastaniem kwietnia dla kierowców praktycznie rozpoczynają się wiosenne - letnie warunki jazdy. Choć może się jeszcze zdarzyć, że na bardzo krótki okres czasu obniży się temperatura czy przejściowo poproszy, to wato już zabrać się do wiosennych porządków przy naszym samochodzie. Tym bardziej, że podczas zimnych i wilgotnych dni zimowych, do gruntownego lustrowania stanu naszego pojaz-

du, nie mieliśmy za bardzo ochoty. Stąd też teraz powinniśmy wykonać kilka czynności, które pozwolą nam uniknąć kosztownych napraw, a przede wszystkim bezpiecznie jeździć.

OPONY

Generalnie przyzwyczailiśmy się do przekładania opon sezonowych i tego pilnujemy. Średnie temperatury podniosły się powyżej 7 stop-

ni Celsjusza, więc pora na zamianę opon zimowych na letnie. Przypominam, że jazda na „zimówkach” latem jest zarówno nieopłacalna, jak również niebezpieczna. Jazda w lecie na oponach zimowych, przy prędkości 100 km/godz. wydłuża drogę hamowania nawet o 16 metrów.

PRĄD I ŚWIATŁA

Drugą z czynności, o której powinniśmy pamiętać jest sprawdzenie sta-

nu oświetlenia, akumulatora i połączeń przewodów elektrycznych. Rzucenie okiem na klemy, usunięcie ewentualnego nalotu i sprawdzenie czy sprawne są wszystkie światła, to tylko kilka minut. Usunięcie ewentualnych usterek, to kilka kolejnych, ale mamy gwarancję, że nie tylko będziemy dobrze widzieć, ale i sami będziemy widoczni. Jeśli mamy już podniesioną maskę, sprawdźmy przy tej okazji stan wszelkiego rodzaju płynów w zbiorniczkach.

PODWOZIE I ZAWIESZENIE

Jazda po mokrych drogach i zimowych wybojach powinna nas zmobilizować do gruntownego przeglądu wszystkich elementów podwozia. Nie tylko dlatego, że mogą być brudne, ale też dlatego, że mogły ulec uszkodzeniu lub zniszczeniu. Warto dobrze umyć podwozie, gdyż na jego elementach zbierają się nieczystości z dróg. Po takim myciu sprawdzamy, czy nie ma ubytków na podwoziu i weryfikujemy stan elementów zawieszenia (wahacze, amortyzatory, sprężyny) oraz gumowych łączników lub osłon przegubów. Mając samochód na podnośniku lub kanale, a także przy okazji wymiany kół, warto też dokładnie obejrzeć stan układu hamulcowego. Wysypywane na drogi środki chemiczne, potrafią zrobić spore spustoszenie. Zauważonych usterek nie bagatelizujemy, tylko je koniecznie przywrócimy do stanu pełnej sprawności. Jeśli to konieczne, wymiemy. Na bezpieczeństwie nie można oszczędzać.

KAROSERIA I WNĘTRZE

Na koniec można się zabrać za wnętrze pojazdu i karoserię. Wyrzucamy wszystko, co jest w środku naszego auta i go dokładnie odkurzamy. Jeśli są ślady wilgoci, w ładny dzień możemy auto dokładnie wysuszyć. Wystarczy tylko szeroko otworzyć wszystkie drzwi. Na koniec dokładnie myjemy karoserię i sprawdzamy, czy nie pojawiła się korozja lub pęcherze na lakierze. Jeśli tak, konieczna jest wizyta u blacharza i lakiernika. Szybka likwidacja ośrodków „zapalnych”, ochroni nas przed większymi kosztami. Na koniec konserwujemy lakier specjalnym środkiem (ich dostępność jest ogromna) i spokojnie możemy czekać do końca jesieni. Wtedy czeka nas lustracja „przedzimowa”.

REKLAMA

Wyprzedaż modeli z rocznika 2014

Rabat do 7000 zł

KIA ETRANS

Łaziska Górne, ul. Leśna 1, tel. 32 324 46 01

www.etrans.kia.pl

Lokal użytkowy na sprzedaż w Świętochłowicach

Lokal użytkowy nr 03 usytuowany w kondygnacji podziemnej 5-kondygnacyjnego budynku mieszkalnego przy **ul. Chopina 39 w Świętochłowicach** składający się z 6 pomieszczeń połączonych ciągiem komunikacyjnym o łącznej powierzchni użytkowej **105,82 m²**.

Cena wywoławcza: 115 000 zł

Wysokość wadium: 7 000 zł

Termin przetargu: 8 maja 2015 r., godz. 11⁰⁰

Wadium uprawniające do wzięcia udziału w przetargu należy wpłacić gotówką w terminie do dnia 4 maja 2015r. w kasie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach (pokój nr 5) lub

przelewem na konto prowadzone przez ING Bank Śląski S.A. O/Świętochłowice nr **54 1050 1373 1000 0022 8149 7178**. Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę jego wpływu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego.

Miejsce przetargu: Urząd Miejski w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

Ogłoszenie o przetargu dostępne jest na stronie internetowej www.swietochlowice.pl. **Szczegółowych informacji na temat warunków przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, pokój 113, tel. 32-3491-935.**



Prezydent Miasta Świętochłowice

ogłasza trzecie rokowania na sprzedaż atrakcyjnego terenu inwestycyjnego położonego w Świętochłowicach, w środku Aglomeracji Górnośląskiej, 10 km od Katowic, świetnie skomunikowanego i uzbrojonego, z bezpośrednim zjazdem z DTŚ, pod zabudowę produkcyjno-handlowo-usługową.

OPIS NIERUCHOMOŚCI:

Nieruchomość stanowiąca własność Gminy Świętochłowice obejmuje działki oznaczone numerami ewidencyjnymi: 4153/8 i 4153/9 o łącznej powierzchni 2,6905 ha i zapisana jest w księdze wieczystej KA1C/00008038/5 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych.

Gmina Świętochłowice w 2014r. zrealizowała projekt mający na celu zapewnienie obsługi komunikacyjnej terenów przemysłowych po południowej stronie DTŚ.

Zakres przeprowadzonej inwestycji, obejmuje:

- 1) przebudowę DTŚ w zakresie organizacji wjazdów i zjazdów,
- 2) budowę ronda,
- 3) budowę ogólnodostępnej wewnętrznej drogi służącej komunikacji na terenach inwestycyjnych,
- 4) budowę oświetlenia,
- 5) budowę linii zasilającej oraz przebudowę i zabezpieczenie sieci energetycznych,
- 6) budowę sieci wodociągowej i kanalizacji deszczowej.

Teren jest płaski, wolny od zabudowy i zadrzewienia, nie jest ogrodzony.

Na przedmiotowym terenie przewiduje się przeznaczenie pod zabudowę produkcyjno - usługowo - handlową, co zostanie określone w wydanej na wniosek przyszłego inwestora decyzji o warunkach zabudowy.

Termin rokowań: 25 maja 2015r. godz. 11⁰⁰.

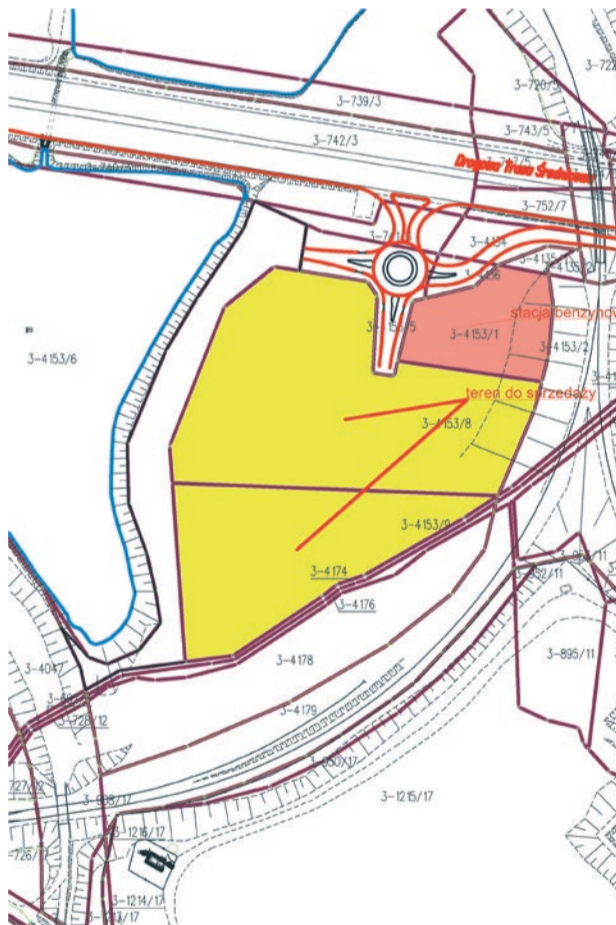
Cena wywoławcza: 3 100 000,00 zł (słownie: trzy miliony sto tysięcy złotych).

Sprzedaż jest zwolniona:

- 1) z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011r. Nr 177, poz. 1054, z późn. zm.)
- 2) z podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC) na podstawie art. 2 pkt 1 ppkt g) ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz. U. z 2010r. Nr 101, poz. 649, z późn. zm.).

ZALICZKĘ należy wnieść w kwocie 186 000,00 zł (słownie: sto osiemdziesiąt sześć tysięcy złotych) przelewem na konto w ING Banku Śląskim S.A. o/Świętochłowice nr 54 1050 1373 1000 0022 8149 7178 do dnia 21 maja 2015r., z zaznaczeniem „III rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy Drogowej Trasie Średnicowej”. Za datę wpłaty zaliczki przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu.

Na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zorganizowano pierwszy przetarg ustny, nieograniczony w dniu 30 czerwca 2014r., który zakończył się wynikiem negatywnym oraz drugi przetarg ustny, nieograniczony w dniu 5 września 2014r., który zakończył się wynikiem negatywnym oraz pierwsze rokowania w dniu 28 listopada 2014r., drugie rokowania w dniu 9 marca 2015r., które zakończyły się wynikiem negatywnym.



WARUNKI UCZESTNICTWA W ROKOWANIACH

Warunkiem uczestnictwa w rokowaniach jest **złożenie pisemnego zgłoszenia udziału w rokowaniach oraz wpłata zaliczki w terminie do dnia 21 maja 2015r.**

Zgłoszenie udziału w rokowaniach winno być sporządzone w języku polskim i powinno zawierać

- 1) dokładne dane uczestnika (imię i nazwisko, firma, siedziba i adres, telefon, status prawny) wraz z aktualnym odpisem z właściwego rejestru;
- 2) oryginał pełnomocnictwa w przypadku, gdy oferta składana jest przez pełnomocnika;
- 3) dokumenty w oryginale lub notarialnie poświadczonym odpisie wskazujące, że osoba, która podpisała ofertę lub pełnomocnictwo jest uprawniona do reprezentowania uczestnika;
- 4) zezwolenia i zgody, uchwały zgromadzenia wspólników - jeżeli z uwagi na osobę uczestnika są one prawem wymagane - w oryginale lub notarialnie poświadczonym odpisie;
- 5) oferowaną cenę nabycia - wyrażoną w złotych polskich, nie niższą niż cena wywoławcza, powiększoną o co najmniej 1% ceny wywoławczej;
- 6) oświadczenia uczestnika rokowań o zapoznaniu się z warunkami rokowań oraz stanem prawnym i faktycznym nieruchomości i przyjęciu ich bez zastrzeżeń;

7) określenie sposobu zagospodarowania nieruchomości wraz z wizualizacją;

8) dowód wpłaty zaliczki wraz ze wskazaniem banku i numeru rachunku bankowego, na który należy dokonać ewentualnego zwrotu zaliczki.

Zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Rokowania na sprzedaż nieruchomości przy DTŚ - nie otwierać” w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami - pokój nr 118, nie później niż w terminie **do dnia 21 maja 2015r.** Decyduje data wpływu do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami. Zgłoszenie udziału w rokowaniach można wysłać pocztą na adres: 41-600 Świętochłowice, ul. Katowicka 54 Urząd Miejski w Świętochłowicach - Wydział Gospodarki Nieruchomościami. Decyduje data wpływu do Urzędu. Zgłoszenie udziału w rokowaniach złożone po terminie nie podlega rozpoznaniu. Cudzoziemcy mogą uczestniczyć w rokowaniach na zasadach określonych w ustawie z dnia 24.03.1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2014, poz. 1380).

Uczestnikowi rokowań, którego wybór zostanie zatwierdzony przez Komisję ds. rokowań, wpłacona zaliczka zostanie zaliczona na poczet ceny nabycia.

Zaliczka wpłacona przez pozostałych uczestników rokowań zostanie zwrócona w terminie 3 dni od daty zamknięcia rokowań - bez oprocentowania.

Osoba, która wygrała rokowania jest zobowiązana, przed zawarciem aktu notarialnego, do wpłaty przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach w ING Banku Śląskim S.A. o/Świętochłowice nr **23 1050 1373 1000 0022 8149 7251** ceny nabycia, nieruchomości. Miejsce i termin zawarcia umowy sprzedaży zostaną podane w pisemnym zawiadomieniu najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia rokowań.

Rokowania mogą być przeprowadzone nawet wówczas, gdy wpłynęło tylko jedno zgłoszenie spełniające warunki określone w ogłoszeniu.

Koszty opłaty notarialnej i koszty opłaty sądowej ponosi nabywca.

Uczestnik, który wygrał rokowania nabywa nieruchomość na zasadach określonych w ustawie z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014r., poz. 518).

Prezydent Miasta zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia w części lub w całości rokowań z uzasadnionej przyczyny, a także zamknięcia rokowań w całości lub w części, bez wyboru któregośkolwiek zgłoszenia.

Regulamin rokowań na sprzedaż nieruchomości pozostaje do wglądu w Wydziale Gospodarki.

Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym terminu, tel. 32 349 19 31.

Ogłoszenie o rokowaniach dostępne jest również w Internecie pod adresem www.swietochlowice.pl w BIP.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, pokój nr 118, tel. 32 349 19 31.



Sportowa oferta dla gimnazjalistów

To nie był prima aprilisowy żart. 1 kwietnia na Targach Edukacyjnych w Mikołowie, ofertę dla siebie znaleźli gimnazjaliści, którzy chcą kontynuować naukę w technikum, doskonaląc jednocześnie umiejętności piłkarskie.

Dyrekcja ZST w Mikołowie wraz z klubami sportowymi Polonia Łaziska i AKS Mikołów planują utworzenie od 1 września, dla chłopców urodzonych w roku 1999, usportowionych klas o profilu piłka nożna. Powstałe klasy piłkarskie o różnych profilach edukacyj-

nych, będą miały dodatkowe 6 godzin wychowania fizycznego, prowadzonych przez wykwalifikowanych trenerów piłki nożnej. Uczniowie stworzą drużynę, która w rozgrywkach ligowych będzie występować pod nazwą „Powiat Mikołowski”. Treningi odbywać się będą na obiektach sportowych ZST oraz MOSiR-u Mikołów. Szkoła zapewnia uczniom sportowcom sprzęt sportowy renomowanych firm.

Nad tym nowatorskim przedsięwzięciem patronat objęło Starostwo Powiatowe w Mikołowie.

SZCZEGÓLOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ:
ANDRZEJ SIKORA, TEL. 502 442 881
ROBERT JANECKI, TEL. 604 544 349

» **Uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ornontowicach zajęły drugie i trzecie miejsce w prestiżowym konkursie organizowanym przez Gliwicką Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości.**

Biznesplany na medal

Trójce uczniów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ornontowicach, kształcących się w zawodzie technik ekonomista: Klaudia Dudło i Alina Wróbel z klasy trzeciej oraz Józef Skrzypczyk z klasy drugiej, wzięło udział w Finale III Śląskiej Olimpiady Ekonomii i Przedsiębiorczości, która odbyła się w Gliwickiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości pod hasłem „Ekoinnowacje w biznesie”. Zadaniem uczestników było ustne zaprezentowanie koncepcji własnego biznesu oraz udział w grze decyzyjnej Managame.pl, w ramach której uczestnik staje się właścicielem przedsiębiorstwa działającego w branży spożywczej (Młyna), a jego zadaniem jest opracowanie strategii rozwoju i cykliczne podejmowanie szeregu decyzji związanych z zarządzaniem firmą.



Uczniowie przygotowali biznesplany i przedstawili je w ramach krótkiej prezentacji. Józef Skrzypczyk zademonstrował „Secret Pockets” - płaszcz z wieloma kieszeniami do wykorzystania podczas podróży samolotem. Z kolei Alina Wróbel zaprezen-

towała biznesplan domu opieki dla seniorów „Zaciszsze”. Z ornontowickiej grupy, jako ostatnia wystąpiła Klaudia Dudło z projektem „+beauty” związanym z produkcją ubrań w dużych rozmiarach.

Po zakończeniu prezentacji i rozgrywek komisja oceniająca złożona z przedstawicieli GWSP, twórców gry Managame.pl oraz głównego sponsora nagród firmy Marco, podała wyniki Olimpiady. Drugie miejsce zajęła Klaudia Dudło, a trzecie Alina Wróbel. Uczennice otrzymały nagrody pieniężne (odpowiednio 1000 zł i 750 zł) oraz zniżki na studia w Gliwickiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości. Słowa uznania należą się również trzeciemu uczestnikowi Józefowi Skrzypczykowi, za udział i rywalizację oraz ciekawy pomysł na biznesplan.

Opiekunowie:
 Beata Nowak i Damian Łyko

REKLAMA

Ynzla
 - dobre miejsce na wypoczynek i rekreację

www.ynzla.laziska.pl



Jak fajrant - to na Ynzla

Na Ynzli możesz fajnie pograndzić, pospilać balym w siata abo w fusbol pograć, a przy tym dobrego wusztu zjeść, co se go som usmażisz. Na Ynzli masz pełno nowiućkich fizymatyntow, żeby se rychtig dobrze dychnąć.

Ponad pół miliona złotych dofinansowania z Unii Europejskiej pozwoliło na stworzenie atrakcyjnego miejsca wypoczynku na terenie Łazisk Górnych.

Teren piknikowo - rekreacyjny Ynzla położony jest w południowej części Łazisk Górnych (Łaziska Średnie) przy ul. Południowej. Przyjazne i zaciszne otoczenie sprawiły, że był on jednym z ulubionych miejsc spotkań mieszkańców. Teren przez lata ulegał jednak stopniowej degradacji.

Konieczna była jego modernizacja tym bardziej, że stał się on jednym z przystanków w sieci tras rowerowych powiatu mikołowskiego (projekt realizowany był przy współudziale środków z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 w partnerstwie miast i gmin powiatu mikołowskiego).

Dzisiaj możemy już podziwiać efekty metamorfozy, jakiej Ynzla została poddana. Zakres prac obejmował,

m.in.: demontaż zniszczonych wiat piknikowych i starych bramek do piłki nożnej oraz ławek i stołów, budowę boiska do piłki nożnej oraz siatkówki, budowę altany z kręgiem na ognisko, budowę ścieżki rowerowej, placu zabaw, parku fitness oraz wykonanie nawierzchni utwardzonych.

YNZLA zapewnia nowoczesną, przyjazną infrastrukturę, pozwalającą na atrakcyjne spędzanie wolnego czasu.



Śląskie. Pozytywna energia

UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



„ROZWÓJ INFRASTRUKTURY AKTYWNYCH FORM TURYSTYKI - ETAP II - PUNKT POSTOJOWY YNZLA W ŁAZISKACH GÓRNYCH”

Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2007-2013

Priorytet III - Turystyka. Działanie 3.2 Infrastruktura okołoturystyczna. Poddziałanie 3.2.2. Infrastruktura okołoturystyczna - podmioty publiczne

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 - 2013

» **Odwiedzający Silesię City Center mogli poznać tajemnicę wody**

Czysta i przejrzysta



W przededniu tego-
rocznego Światowego
Dnia Wody - 20 marca -
Górnośląskie Przedsię-
biorstwo Wodociągów
SA przygotowało
specjalną akcję edu-
kacyjną zorganizowaną
w jednym z najwięk-
szych w regionie
centrów handlowych
Silesia City Center.

Byla to okazja do zaprezen-
towania mieszkańcom unikato-
wego w Europie systemu za-
opatrzenia w wodę. To układ
ponad 900-kilometrycznych wodnych
magistral, które w układzie pierścienio-
wym otaczają najważniejsze aglomera-
cje w regionie. Dzięki nim woda może
bezpiecznie docierać do ok. 3 mln od-
biorców, a w przypadku ewentualnej
awarii możliwe jest szybkie jej podanie
z dowolnego kierunku województwa,
bez ograniczeń ilościowych.

Cały schemat zasięgu działania Spół-
ki przedstawiony w postaci nowoczesnej
elektronicznej tablicy gromadził sporo

osób zacie-
kawionych
skąd pochodzi
woda, która do-
ciera do ich miej-
sowości. Podświe-
tlone różnymi kolorami
wodociągi demonstrowały
trasę przesyłu wody powierzchniowej,
głębiny i mieszanej. Ważne jest - jak
podkreślali obecni na prezentacji eks-
perci - że ponad 85 procent wody pływ-
jącej w systemie GPW pochodzi z ujęć
powierzchniowych, czyli łatwo odna-
wialnych ujęć rzecznych. Zwłaszcza ten
aspekt funkcjonowania systemu, związa-

ny z ochroną środowiska, był istotny dla
specjalnego gościa ekspozycji - Bernar-
da Błaszczyka - Regionalnego Dyrektora
Ochrony Środowiska w Katowicach oraz
członka Rady Nadzorczej Wojewódz-
kiego Funduszu Ochrony Środowiska
w Katowicach.

Zwiedzający ekspozycję z okazji
Światowego Dnia Wody, wśród których
byli m.in. uczniowie ze śląskich
szkół, mogli zapoznać się
z funkcjonowaniem
nowoczesnego la-
boratorium GPW
dysponującego
superczułymi
urządzeniami
badającymi
jakość wody
oraz ze stoso-
wanymi w sta-
cjach i zakładach
Spółki najnowszymi
technologiami związa-
nymi z uzdatnianiem wody.

Zainteresowanie wzbudzały zwłasz-
cza urządzenia wykrywające najdrob-
niejsze bakterie, a także zestaw węgli
aktywnych stosowanych w końcowym
procesie technologicznym, gdy woda
poddawana jest dodatkowej filtracji
przez złoża wypełnione takim węglem.
W Zakładzie Uzdatniania Wody w Go-



BERNARD BŁASZCZYK
- Regionalny Dyrektor Ochrony
Środowiska w Katowicach:

- Woda oznacza życie dla nas i planety.
Dlatego musimy szanować i dbać o jej
zasoby wód podziemnych w naszym
regionie, które muszą wystarczyć dla
wielu przyszłych pokoleń. Dlatego -
tak wiele zależy od świadomości eko-
logicznej mieszkańców regionu oraz
władz gmin świadomych tego, że wody
na Śląsku nie jest dużo i trzeba obecnie
skupiać się na racjonalnym wykorzy-
staniu systemu GPW.

czalkowicach, jako jednym z nielicz-
nych w Polsce, stosowany jest węgiel
pochodzący m.in. z łupin orzecha koko-
sowego rosnącego w krajach azjatyckich,
co niewątpliwie wpływa nie tylko
na dobrą jakość wody, ale i korzystnie
na jej smak.

» **274 podmiotów ma szansę na dofinansowanie termomodernizacji swoich budynków**



Chronimy powietrze

Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska i Gospodarki
Wodnej w Katowicach za-
kończył merytoryczną oce-
nę wniosków obejmujących
zadania z zakresu ochrony
atmosfery (w tym połączone
z demontażem i unieszkodli-
wieniem azbestu), które zosta-
ły złożone w ramach naboru
przewidującego rozpoczęcie
finansowania zadań w 2015
roku. Lista zadań przewidzia-
nych do dofinansowania obej-
muje 274 projektów.

Z naszego regionu na li-
ście zadań znalazły się cztery
projekty z Mikołowa i jeden
z Łazisk Górnych. I tak w Ła-
ziskach Spółdzielnia Miesz-
kaniowa RAZEM wnioskowała
o pożyczkę na: „Termomo-
dernizację z demontażem,
transportem i unieszkodliwie-
niem odpadów zawierających
azbest oraz modernizację
systemu grzewczego budynku
mieszkalnego zlokalizowa-
nego w Mikołowie przy ulicy
Cmentarnej 3” i ma szansę
otrzymać 251 664 złotych na

modernizację oraz 33 320 zł
na usunięcie azbestu. FPM SA.
ubiega się o 1 099 839 zł na
pierwszy etap termomoderni-
zacji budynku hali produk-
cyjnej przy ulicy Towarowej,
a Ośrodek dla Osób Niepeł-
nosprawnych Miłosierdzia
Bożego o kwotę 775 075 zł na
termomodernizację Ośrodka
przy ul. Gliwickiej 366. Ponad-
to w Mikołowie Zakłady Me-
chaniczne „WIROMET” S.A.
za 1 410 750 chcą zmodernizo-
wać sieć ciepłą w zakładzie -
w tym roku mogą liczyć na do-

tacje, w wysokości 598 500 zł,
a Zgromadzenie Sióstr Miło-
sierdzia św. Karola Borome-
usza Dom Generalny ubiega
się o pożyczkę 2 083 721 zł na
termomodernizację budynków
Zakładu Opiekuńczo-Leczni-
czego, Domu Zakonnego oraz
Bursy dla Młodzieży Żeńskiej,
zlokalizowanego w Cieszynie,
przy ul. Gómy Rynek 6.

Kolejnym etapem rozpa-
trywania wniosków będzie
przedkładanie poszczegól-
nych wniosków do decyzji or-
ganów Funduszu. O decyzjach
Zarządu / Rady Nadzorczej
Funduszu Wnioskodawcy bę-
dą powiadamiani pisemnie.
Aktualnie w planie finanso-
wym na 2015 rok na zadania
z zakresu ochrony atmosfery
zarezerwowano 215 mln zł
w formie pożyczek i 21 mln zł
w formie dotacji, przy czym
Zarząd Funduszu planuje wy-
stąpienie o zwiększenie wy-
sokości pożyczek dostępnych
w bieżącym roku. Ponadto wy-
sokość wolnych środków ule-
gnie zwiększeniu w przypadku
spadku kosztów zadań - a co
za tym idzie wysokości dofi-
nansowania - po dokonaniu
przez wnioskodawców wybo-
ru dostawców i wykonawców.

Prosto do Funduszy



To tytuł najnowszej kam-
panii medialnej reali-
zowanej przez Mini-
sterstwo Infrastruktury i Rozwoju.
Stanowi ona jeden z elementów
otwarcia perspektywy 2014-2020.
Ma na celu promocję portalu in-
ternetowego [www.funduszeu-
ropejskie.gov.pl](http://www.funduszeu-
ropejskie.gov.pl) oraz Sieci Punk-
tów Informacyjnych Funduszy
Europejskich. Kampania będzie
obecna w stacjach telewizyjnych,
radiowych oraz w Internecie.
Pod adresem [www.fundu-
szeuropejskie.gov.pl](http://www.fundu-
szeuropejskie.gov.pl) dostępny
jest portal internetowy skupia-
jący aktualne i kompleksowe
informacje na temat Funduszy
Europejskich na lata 2014-2020.
Oferuje on intuicyjną obsługę,
a także możliwie prosty i zrozu-
miały dla użytkownika język.
Obecnie w Polsce działa
75 Punktów Informacyjnych
Funduszy Europejskich. Zło-

kalizowane są one w miastach
wojewódzkich i w części miast
powiatowych. Z konsultacji
można skorzystać osobiście
bądź wysłać pytanie mailowo
lub zadzwonić. Dane kontakto-
we poszczególnych Punktów
dostępne są na Portalu Fundu-
szy Europejskich w zakładce
Punkty informacyjne.

Dla mieszkańców mniej-
szych miejscowości organizo-
wane są Mobilne Punkty Infor-
macyjne (MPI) - tzn. że kons-
ultanci przyjeżdżają na spe-
cjalne dyżury, podczas których
udzielają informacji z zakresu
Funduszy Europejskich. Wiado-
mości o prowadzonych Mobil-
nych Punktach Informacyjnych
są publikowane w lokalnej
prasie, na stronach interneto-
wych gmin, w których odbywa
się akurat MPI lub w zakładce
Szkolenia i konferencje.

GRAND PRIX na zielonych stołach



Od 20 do 22 marca w hali sportowej MOSiR w Łaziskach rozgrywano III Grand Prix Polski kadetek i kadeków w tenisie stołowym. W turnieju eliminacyjnym i głównym wystartowało 262 zawodniczek i zawodników, co okazało się tegorocznym rekordem. W gronie startujących była duża grupa zawodników ze Śląska, z zawodnikami MOSiR Łaziska włącznie. Po wygraniu grupy eliminacyjnej, do fazy pucharowej, zakwalifikował się Krzysztof Pawłowski. Niestety, w drugim meczu tej fazy przegrał swój pojedynek i w turnieju głównym nie wystąpił.

Z kolei startujący w kategorii zaków Łukasz Kołodziej i Łukasz

Szatny nie przebrnęli przez fazę grupową.

W turnieju kadetek, po siedmiu zwyciężonych i wyrównanych setach, zwyciężyła Julia Bartoszek (KTS MOKSIR Zawadzkie), przed Mają Miklaszewską (MRKS Gdańsk). Trzecie miejsce przypadło Katarzynie Węgrzyn (Śnieżnik Stronie Śląskie) oraz Joannie Sokołowskiej (KU AZS PWSiP Łomża).

W kategorii kadetów na najwyższym stopniu podium stanął Artur Grela (Naprzód Borucin), drugi był Łukasz Wchowiak (ZKS Drzonków), a na trzecim miejscach uplasowali się Kacper Petaś (MLKS Ostródzianka Ostróda) i Karol Wiśniewski (KSTS Krosno). Tapi

Sprintem przez sportowe areny

PIĘKA NOŻNA

W marcowych meczach mistrzowskich rundy wiosennej zespoły powiatu mikołowskiego uzyskały rezultaty:

III liga

Polonia Łaziska uległa Skrze Częstochowa 0:1, Pniówkowi Pawłowice 1:2, zremisowała ze Stalą Bielsko 2:2.

IV liga

Gwarek Ornontowice pokonał Czarnych Żywiec 3:0, rezerwy GKS-u Katowice 1:0.

V liga

AKS Mikołów zremisował z Górnikiem 09 Mysłów 1:1, przegrał z MKS-em Łędziny 1:3.

Orzeł Mokre przegrał z Czarnymi Pyskowice 3:4, pokonał Sokoła Orzesze 5:2.

Sokół Orzesze przegrał z TKKF-em ZUCH Orzepowice 0:4, Orłem Mokre 2:5.

FUTSAL

W meczach pierwszej ligi Kamionka uległa TPH Polkowice 3:7, zremisowała z Marexem Chorzów 1:1.

TENIS STOŁOWY

W meczach marcowych grające w drugiej lidze tenisa stołowego drużyny mikołowskie uzyskały rezultaty:

W lidze pań:

LKS 45 Bujaków przegrał z Ruchem Pniów 1:9, z Huraganem Sosnowiec 2:8, z rezerwami Victorii Chrościce 1:9.

AKS Mikołów uległ Beskidom Bielsko 4:6, zremisował z Ruchem Pniów

5:5, wygrał z Huraganem Sosnowiec 10:0.

W rozgrywkach męskich:

AKS Mikołów zremisował z Naprzodem Borucin 5:5, pokonał rezerwy Polonii Bytom 7:3, zremisował z Rojem Żory 5:5.

Sokół Orzesze pokonał Liswartę Lisów 7:3, Woleja Bielszowice 9:1, zremisował z Andersem Żywiec 5:5.

SIATKÓWKA

W marcu w rozgrywkach III ligi drużyny powiatu mikołowskiego uzyskały rezultaty:

Kobiety

Polonia Łaziska przegrała z Częstochowianką 1:3, z TKS-em Tychy 2:3, z Gwiazdą Tarnowskie Góry 1:3.

Mężczyźni

UKS Trójka Mikołów przegrała z KSS Bytom 1:3, LKPS-em Borowno 1:3, MUKS-em Michałkowice 1:3.

21 marca w hali sportowej MOSiR rozegrano VIII Gminny Festiwal piłki siatkowej, w którym uczestniczyły reprezentacje sołectw z Mokrego, Śmiłowic i dzielnicy Kamionka. Zwycięzcą festiwalu została ekipa Mokre I wygrywając wszystkie mecze. Najlepszym rozgrywającym został Kuba Kolarczyk (Śmiłowice), atakującym - Rafał Rojek (Kamionka II), blokującym - Marcin Olszowski (Kamionka I), a MVP turnieju - Marek Tomiczek (Mokre I). Tapi

Bieganie jak narkotyki

- Choć zawsze byłem koło sportu, to bieganie było ostatnią rzeczą, na którą bym się zdecydował. Paradoks polega na tym, że teraz biegam maratony, a od biegania stałem się uzależniony.

Te słowa wypowiada Adam Malcharek, na co dzień pracownik salonu samochodowego Kia w Łaziskach Górnych. Człowiek, który w poszukiwaniu sposobu może nie na życie, ale na spędzenie wolnego czasu, stał się „pozytywnie zakręconym” pasjonatem biegania. Słowa „byłem koło sportu” oznaczają, że uprawiał „sporty walki”. Lat jednak przybyło, podobnie jak obowiązków rodzinnych i zawodowych. Przybyło też i kilogramów, a z tym czuł się już nie najlepiej. Jakies pięć lat temu, za namową sąsiada dał się namówić na bieganie. Początki były trudne, ale jakoś przez nie przebrnął. Trucht, marszbieg i wreszcie bieganie zostały przez organizm zaakceptowane i weszło w nawyk. Na treningach pokonywał coraz dłuższe dystanse i po jakimś czasie postanowił (oczywiście razem z przyjacielem, który go do biegania namówił) wystartować w ogólnodostępnym biegu. Przebiegli i stwierdzili, że ważne jest nie miejsce, nie uzyskany czas, ale to, że pokonali samych siebie i dystans. To sprawiło, że podejmował próby na coraz dłuższych dystansach. 10 kilometrów, półmaraton, by wreszcie spróbować maratonu. Ten debiutancki, to był maraton im. Jerzego

Kukuczki w Katowicach, wytyczony na ponad czterokilometrowej pętli. Wystartował, a jakże z kolegą i założyli sobie, że przebiegną kilka pętli. Po pięciu dokładali sobie kolejne i tak uzbierało się na 42 kilometry i 195 metrów. - *Dziś tej metody nikomu bym nie polecał. Przebiegnięcie któryś raz z rzędu przez linię mety działa*

Wrocławiu lub w Warszawie. Nie jestem zawodowcem. Na to już za późno. Dwa maratony rocznie plus kilka krótszych biegów, to są możliwości mojego organizmu. Jak mówiłem, nie dla mnie bicie rekordów. Biegam z przyjacielem, który we mnie tę pasję zaszczylił. Na trasie ja pomogę jemu, on mnie i mamy satysfakcję.



Taką, jak z wychodzenia na trening. A czynimy to cztery razy w tygodniu. Tygodniowa absencja od biegania sprawia nie najlepsze samopoczucie. To działa jak narkotyki - opowiada o swej pasji amator maratonów. - Cieszę się, że moją pasją zarażam innych. Na ulicach, leśnych duktach czy ścieżkach widać coraz więcej biegających. To dobry, a raczej zdrowy objaw. Moją pasją zarażiłem także szefostwo zakładu pracy (Etrans Łaziska Górne), które wspiera imprezy biegowe. I to też jest powód do satysfakcji - dodaje Adam Malcharek.

To zdrowy objaw, gdy pasjonat sportu, ale amator, zna możliwości swojego organizmu, nie szarżuje, nie „szpanuje”, a do startów w ogólnodostępnych zawodach podchodzi według zasad coubertinowskich, czyli, że liczy się udział i ukończenie zawodów, a rekordy niech biją ci, którzy są do tego przygotowani. Powodzenia!

Tadeusz Piątkowski

demobilizująco. Dystans od startu do mety biega się inaczej. Łatwiej, ale to wiem teraz - mówi Adam Malcharek. Wtedy przebiegł maraton powyżej czterech godzin, ale był z siebie dumny, że nie zszedł z trasy. Potem przyszły kolejne maratony, „złamanie” czterech godzin i planowanie kolejnych biegów. - W tym roku planuję start w maratonie Silesia oraz we

Mikołowskie fechtowanie



18 i 19 marca w hali sportowej MOSiR w Mikołowie rozegrano kolejną edycję Ogólnopolskiego Turnieju Małego Rycerza o Puchar Dyrektora MOSiR w Mikołowie (w kategorii dzieci i zuchów), a także Szermierczego o Puchar Burmistrza Mikołowa w kategoriach młodzików i juniorów młodszych.

Na mikołowskie plansze zjechali najmłodsi adepti szpady ze Śląska i nie tylko, gdyż na listach startowych widniały nazwiska z innych regionów

Polski, a także z Białorusi. W sumie 298 szermierzy z 26 klubów. W tym gronie znalazła się grupa mikołowskiej sekcji szermierczej w składzie: Jan Olbryś, Maria Chmielorz, Hanna Farbicka, Radosław Jędrzejczyk, Kordian Machulec, Natalia Matczak, Maria Muszer, Marta Muszer, Julia Paluch, Igor Patryas, Julia Pieszur, Oliwier Sieradzki, Jakub Siejka, Zuzanna Walczak, Patryk Zwierzchowski.

Oprócz zmagania najmłodszych, na planszach rywalizowali także szpadziści amatorzy w ramach IV Dinozaur Cup.

W kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Morek (Grass-

-Hopper), srebro wywalczyła Małgorzata Niedziółek (KKS Kraków), a brąz Monika Ridzewska (Piaśt Gliwice) i Halina Trzensiok (Piaśt Gliwice).

Najlepszym szpadzistą amatorem został Mariusz Frydrycki (BTS Bytom), a swoje pierwsze kroki na turnieju postawili mikołowscy amatorzy: Paweł Zwierzchowski, Wiesław Siejka i Michał Muszer.

W kategorii skrzatek najlepsza była Katarzyna Ślęzak (UKS Wołodyjowski Siemianowice Śląskie), a wśród chłopców triumfował Ireneusz Filek (SKS Grass-Hopper Kalwaria).

Najlepszą szpadzistką w kategorii dzieci została Maria Podolska (KKS Kraków), w rywalizacji chłopców zwyciężył Paweł Urban (MKS Gryf Mielec).

W kategorii młodziczek zwycięstwo odniosła Oliwia Włoczka (Bytomskie Towarzystwo Szermiercze), a wśród młodzików - Bartłomiej Musiolik (UKS Trójka Radlin).

Najlepszą juniorką okazała się Karolina Biela (SKS Grass-Hopper Kalwaria), a juniorem - Bartłomiej Cichaczewski (T.S. Górniki Radlin). Tapi

Pod patronatem „Naszej Gazety”



Zimowy w pełnym słońcu

Bieganie w Orzeszu staje się coraz popularniejsze. Po „Biegach Orzeskich” przyszedł czas na „Zimowy Bieg Orzeski” organizowany przez „Fundację Aktywni”, a współfinansowany przez Urząd Miasta w Orzeszu. Bieg, choć z nazwy zimowy, rozegrano 8 marca w pełnym słońcu w Jaśkowicach na dziewięciokilometrowej trasie uliczno-terenowej. 80 procent trasy wiodło leśnymi duktami, z dwoma trudnymi podbiegami. Na starcie

stanęło 94 biegacze ze Śląska i nie tylko. Zaraz po starcie uformowała się grupa tych, którzy biegają na co dzień i ona szybko odskoczyła do „peletonu”. Na czoło wysorował się Mateusz Wolnik z Wodzisławia Śląskiego, który z kilometra na kilometr powiększał przewagę. Za nim podążała rozciągnięta grupa biegaczy, w której w „Dniu Kobiet” niepoślednią rolę odgrywały „bialogłowy”. Nie minęło pół godziny, a linię mety osiągnął prowadzący stawkę Ma-

teusz Wolnik, który przebiegł trasę w 29 minut i 50 sekund. W niecałą minutę po nim zaczęli przybiegać kolejni. Pierwsza amazonka - Michalina Mendecka z Łazisk była dziesiąta z czasem 34 min. 30 sek., a ostatni - 94, Maciej Skowronek z Orzesza pokonał dystans w 65 minut. Na mecie na każdą panią czekał okazjonalny bukiet kwiatów. Ci którzy zwyciężali w swoich kategoriach, honorowani byli nagrodami.

Tadeusz Piątkowski

CZOŁOWA DZIESIĄTKA W KATEGORII „OPEN”:

1. Mateusz Wolnik, Wodzisław Śl. - 29:50:00 min.
2. Damian Kowalik, Mysłowice - 30:45:00 min.
3. Bartłomiej Bajon, Nieborowice - 31:45:00 min.
4. Jarosław Smoleń, Mysłowice - 32:00:00 min.
5. Mirosław Połec, Ruda Śląska - 32:45:00 min.
6. Tomasz Słupek, Wodzisław Śląski - 33:00:00 min.
7. Tomasz Słupik, Bełk - 33:15:00 min.
8. Marcin Kubera, Ruda Śląska - 33:30:00 min.
9. Robert Proksa, Mysłowice - 34:00:00 min.
10. Michalina Mendecka, Łaziska Górne - 34:30:00 min.

ZWYCIĘZCY W KATEGORIACH:

Katarzyna Rosikoń, Agnieszka Kubera, Małgorzata Rał, Paweł Szadkowski, Jarosław Smoleń, Mirosław Połec.



Wiosenne MTB

W ostatnią niedzielę marca w Parku na Górcie Św. Wawrzyńca w Orzeszu rozegrano siódmą edycję Otwartych Mistrzostw Orzesza w kolarstwie górskim. Aura „góralom” sprzyjała, bo trudno uznać wiejący wiatr za jakąś szczególną przeszkodę. Ilość samochodów z całego województwa i nie tylko przed startem wyścigów wskazywała na to, że miłośnicy cyklistyki terenowej są już spragnieni jazdy. Na starcie wszystkich kategorii stanęło 260 zawodników. W tym gronie było wielu członków klubów kolarskich, którzy potem nadawali ton walce. Organizatorzy wytyczyli atrakcyjną trasę wiodącą ścieżkami parku i lasu,

z wieloma podjazdami i zjazdami. Jedną pętlą miała długość 4000 metrów i trzeba ją było pokonać przynajmniej

raz od kategorii młodzika. Młodsze kategorie jeździły na trasie skróconej.

W starszych kategoriach pokazali się zawodnicy o uznanych nazwiskach z całej Polski. Tutaj walka rozgorzała na całego i na trasie zawsze się coś działo. Zróżnicowane umiejętności (niektóre kategorie były łączone) sprawiły, że było sporo wyprzedzania, dochodziło do dublowania, ale walka w czołówce trwała do końca.

Najprzyjemniejsze było jednak na końcu. Szczególnie dla tych, którzy „łapali się na pudło”. Puchary, dyplomy, nagrody i co najważniejsze - satysfakcja. W sumie było to udane otwarcie sezonu MTB.

Tadeusz Piątkowski

WYNIKI NAJWAŻNIEJSZYCH KATEGORII:

- Elita M:** 1. Tomasz Dygacz (Katowice), 2. Szymon Biel (Żywiec), 3. Michał Ficek (Gliwice).
- Elita K:** 1. Małgorzata Mazurek (Warszawa), 2. Ewa Karchniwy (Smolnica), 3. Natalia Kołodziej (Mikołów).
- Kobiety +31:** 1. Małgorzata Borowik (Gliwice), 2. Sławomira Gajdzik (Mikołów), 3. Dorota Serafinowska (Skoczów).
- Masters M I:** 1. Mariusz Musiałek (Piekary), 2. Tomasz Jajonek (Miasteczko Śląskie), 3. Paweł Więdlocha (Gliwice).
- Masters M II:** 1. Krzysztof Pijanowski (Knurów), 2. Adam Galman (Gliwice), 3. Marcin Zajt (Bolechowice).
- Masters M III:** 1. Zbigniew Krzeszowiec (Gliwice), 2. Piotr Serafinowski (Skoczów), Jacek Piątek (Dębica).

Puchar dla Norweżek
...ale z tej mąki będzie chleb

W rozegranym w Łaziskach Turnieju Piłki Ręcznej o Puchar Burmistrza zwyciężył zespół z norweskiego Trondheim, wygrywając z MOSM-em Tychy 16:14. Puchar pojechał do Norwegii, ale spotkania rozegrane przez nasze adeptki szczypiorniaka pokazały, że w polskich klubach jest sporo utalentowanych szczypiornistek i „z tej mąki będzie chleb”. O ile wcześniej ich nie zmnajemy!

W turnieju wystartowało osiem drużyn: MOSiR Polonia Łaziska, MOSM Tychy, CSK-J99 Trondheim (Norwegia), KPR Ruch Chorzów, UMKS ŻAK Kielce, Olimpia - Beskid Nowy Sącz, MTS Żory i TJ Sokol Hrabuvka (Czechy). Miała być jeszcze ekipa z Ukrainy, ale sytuacja w tym kraju sprawiła, że wycofała się z turnieju. W pierwszej fazie drużyny podzielono na dwie grupy, w których grano systemem „każdy z każdym”. Już w tej fazie klasę pokazała ekipa z Trondheim, choć i nasze 16-latkki udowodniły, że wiedzą, na czym polega handball.

W fazie pucharowej walczone już o miejsca finałowe. Pechowa porażka gospodyń sprawiła, że przyszło im walczyć dopiero o piąte miejsce i tę lokatę zajęły, wykazując się śląską gościnnością.

Na bardzo wysokim poziomie stał mecz finałowy, w którym Trondheim zmierzyło się z MOSM-em Tychy. Przez większą część meczu wynik oscylował wokół remisu i dopiero w ostatniej fazie meczu dziewczęta z Półwyspu Skandynawskiego przechyliły szalę zwycięstwa na swoją stronę. Norweżki pokazały bardzo dobre wyszkolenie techniczne, co połączone z doskonałą motoryką i warunkami fizycznymi pozwalało im pokazać wiele widowiskowych akcji. Tyszanek w wielu fragmentach dorówny-

wały im pomysłowością i skutecznością. I to cieszy. Oglądając ten mecz, trudno się dziwić, że do reprezentacji Norwegii stale dopływają nowe zawodniczki, ale i należy się zastanowić, gdzie giną rodzime talenty. W każdej z grających drużyn, można było zauważyć dziewczęta, które mają dobre warunki fizyczne, talent i cały szkopuł w tym, by ich kariery nie zakończyły się na etapie juniorskim.

Najlepszą zawodniczką turnieju została Wiktoria Śliwa z CSK-J99 Trondheim, najlepszą bramkarką - Natalia Kasińska z MOSM-u Tychy, a najsukcieńszą - Kinga Janik z Olimpii Beskid Nowy Sącz.

Tadeusz Piątkowski

IRYNA KRAWCZYK:

Ze szkoleniowego punktu widzenia, ten turniej był doskonałą lekcją dla naszych młodych szczypiornistek. Nie mówię tu tylko naszych z Łazisk, ale o tych, które wystąpiły w turnieju. Norweżki pokazały, jaką drogą trzeba iść, by potem grać najlepiej w świecie. Było to dla nas również spore wyzwanie organizacyjne, któremu podołaliśmy.

WYNIKI „KAŻDY Z KAŻDYM”:

- MOSiR Polonia - MTS Żory 6:5
 MOSM Tychy - KPR Ruch Chorzów 6:7
 CSK-J99 (Norwegia) - UMKS Żak Kielce 15:7
 Olimpia Nowy Sącz - TJ Sokol Hrabuvka 10:9
 UMKS Żak Kielce - MOSiR Polonia 5:9
 KPR Ruch Chorzów - Olimpia Nowy Sącz 8:12
 MTS Żory - CSK-J99 (Norwegia) 1:11
 MOSM Tychy - TJ Sokol Hrabuvka 11:11
 MTS Żory - UMKS Żak Kielce 7:6
 MOSM Tychy - Olimpia Nowy Sącz 7:7
 MOSiR Polonia - CSK-J99 (Norwegia) 6:11
 KPR Ruch Chorzów - TJ Sokol Hrabuvka 9:8

WYNIKI FAZY PUCHAROWEJ:

- CSK-J99 - TJ Sokol Hrabuvka 15:7
 KPR Ruch Chorzów - MTS Żory 12:6
 Olimpia Beskid Nowy Sącz - UMKS Żak 10:5
 MOSiR Polonia Łaziska - MOSM Tychy 5:6
 Sokol Hrabuvka - MTS Żory 13:17
 UMKS Żak - MOSiR Polonia Łaziska 3:17

PÓŁFINAŁY:

- CSK-J99 - KPR Ruch Chorzów 21:10
 Olimpia Beskid Nowy Sącz - MOSM Tychy 16:18

WYNIKI MECZÓW FINAŁOWYCH:

- o VII miejsce
 Sokol Hrabuvka - UMKS Żak 10:12
- o V miejsce
 MTS Żory - MOSiR Polonia Łaziska 13:16
- o III miejsce
 KPR Ruch Chorzów - Olimpia Beskid Nowy Sącz 18:15
- FINAŁ**
 CSK-J99 Trondheim (Norwegia) - MOSM Tychy 16:14

REKLAMA



**SPRZEDAM
OGRÓDEK
DZIAŁKOWY
W MIKOŁOWIE,
NIEDALEKO
AUCHAN,
TEL. 664-224-631**



Wyry, ul. Pszczyńska 70
Tel./fax: 32 323 04 02, 32 323 05 11
www.agro-market.pl



- Narzędzia i sprzęt ogrodniczy
- Art. ogrodnicze, ziemię, kwiaty
- Podłoża, nawozy, nasiona
- Środki ochrony roślin
- TYLKO SPRAWDZONE KOSIARKI

Pod patronatem „Naszej Gazety”

Kibicujemy Lwom Jasia



Warszawa, VIVE Tauron Kielce, „Lwy Jasia”, BKS Bochnia Oldboys, Silesia Stars, OFC Kickers Offenbach, Śląsk Wrocław i Przyjaciele Freda Kraków. Jak zwykle wstęp na tę imprezę jest wolny. Zapraszamy wszystkich sympatyków sportu do oglądania i kibicowania.

Po raz kolejny spotkają się w Łaziskach Górnych „wcześniej urodzeni szczypiorniści”, a okazją ku temu będzie XXVI MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ MĘŻ-

CZYŹN IM. JANA OLSZÓWKI pod patronatem burmistrza Miasta Łaziska Górne. Turniej rozegrany zostanie 1 i 2 maja w hali sportowej MOSiR przy ulicy Ogrodowej, a wystąpią w nim: Masters



REKLAMA

MAGAZYNY DO WYNAJĘCIA 1 - 10 szt.

- ▶ każdy o powierzchni 72 m²
 - ▶ wysokość 6 m
 - ▶ duży plac manewrowy
 - ▶ zadaszona, zamykana wiata rozładunkowa
 - ▶ duży parking dla samochodów dostawczych
 - ▶ cena: 11 zł/m kw. + media
- Mikołów, ul. Staropodleska 22, zjazd z DK 44
tel. 601 50 70 03

REKLAMA



FARBY



SYSTEMY OCIEPLEŃ



TYNKI



DEKORACJE



AUTORYZOWANY PARTNER

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe

ul. Katowicka 3, 43-186 Orzesze

tel. 32 44 19 920, 32 44 19 922

www.dax-firma.pl

FIRMA HANDLOWO USŁUGOWA

Dax